Nr 118. Dnia 27 maja. Sobota. Dnia 15 (27) maja 1882 r.

Prenumerata. **W Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5. **Na prowincji i w Ces.:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1. **Za granicą:** miesięcznie rs. 1 cp. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia. **Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.— **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji“, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ss. Magdaleny de Pazzis i Jana P.
Jutro: ZESŁANIE DUCHA ŚW.—Germana.
Poniedziałek: ŚWIĘTNY.—ś. Teodozji M.
Wtorek: śś. Feliksa P. i Ferdynanda Kr.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 52 | Długość dnia godzin 16 minut 11
Zachód „ „ 8 „ 3 | Przybyło „ „ 8 „ 33.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Petroneli i Anieli P.
Czwartek: śś. Fortunata K. i Prokula M.
Piątek: ś. Blandyny P. M.
Sobota: ś. Erazma B. i Klotyldy Kr.

— W uroczystość dwudniową *Zesłania Ducha świętego* (Zielonych Świątek), rozpoczynającą się w dniu jutrzejszym, odprawiać się będą nabożeństwa z odpustem zupełnym jak następuje:

W kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, odpust odprawiony będzie przez ciąg *oktawy*; w dzień pierwszy i ostatni całodzienne nabożeństwo, w dnie środowe wotywa, o godzinie 9-ej zrana.

Kazania w języku polskim.

W kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej nabożeństwo w 1-szy dzień świąt, w którym to dniu o godzinie 9 tej zrana, i wotywa przed ołtarzem św. Tekli, jako w ostatnią niedzielę miesiąca.

W kościele św. Jacka przy ulicy Freta w 1-szy dzień świąt.

Podobnież w kościele św. Anny na Krakowskiem Przedmieściu odpust kwartalny baractwa św. Anny.

W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem Mieście nabożeństwo w 1-sze święto.

W ciągu też obudwu świąt uroczyste nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, na Bielanach w miejscowym kościele księży kamedułów.

— W drugi dzień uroczystości Zesłania Ducha świętego — i następnie dnia 30-go b. m. (we wtorek) odbywać się będzie odpustowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościele św. Krzyża ku czci św. Felicyssymy.

W niedzielę w kościele św. Krzyża na chórze wielkim amatorzy pod dyrek. p. Hordiewicza, w czasie sumy, wykonają Mszę kompoz. Gounoda (C. mol.), w poniedziałek zaś komp. Sznabla (D. Dur).

— W dniu jutrzejszym, jako w ostatnią niedzielę miesiąca, przypada odpust w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach.

Jeżeli pogoda dozwoli, nauka nieszporowa wypowiedzianą będzie z ambony na cmentarzu kościelnym.

Ewangelja święta na święto Zesłania Ducha św. zapisaną jest u Jana św. w rozdz. 1-ym „*O zesłaniu Ducha świętego*“, na poniedziałek zaś świąteczny u Jana św. w rozdz. 3-cim „*O rozmowie Chrystusa z Nikodemem.*“

Przegląd polityczny.

Zawichrzyło się znowu na horyzoncie kwestji egipskiej. Arabi basza, ochłonąwszy z pierwszego wrażenia, jakie na nim, jak na całej zresztą ludności egipskiej, wywołać musiało pojawienie się w porcie aleksandryjskim floty mocarstw zachodnich, oświadczył d. 23 b. m. konsulom jeneralnym Anglji i Francji, iż przerywa dalsze układy, dopóki flota nie odpłynie. Europa nie ma bowiem prawa mięszania się w stosunki wewnętrzne Egiptu, dopóki kupony długu są regularnie wypłacane. Na półurzędowe przedstawienia konsula francuskiego p. Monge, aby twórca młodoegipskiej partji, która wywiesiła na swoim sztandarze hasło: „Egipt dla egipcjan!“ zechciał przy zachowaniu swej rangi i płacy zamienić spiekły piasek ziemi Faraonów na wdzięczne bulwary paryskie, odparł Arabi basza, że tylko sułtan miałby prawo robić mu podobne propozycje, i w odpowiedzi na te „delikatne“ przedstawienia francuskich pełnomocników wydał hasło do fortyfikowania kraju. We wtorek wieczorem zwołano też do koszar abdyńskich wszystkich oficerów egipskich celem odebrania od nich przysięgi, iż będą bronić ojczyzny, a nazajutrz sygnalizują już z Kairu pewne drastyczne szczegóły o przedsięwziętych środkach obrony narodowej, jakoto: o zerwaniu mostów na Nilu, o zapuszczeniu torpedów wzdłuż wybrzeża egipskiego, o wysłaniu 400 artylerzystów do Aleksandrji a 200 do Damietty itp. Do tych lilipucich uzbrojeń nie można przykładać wagi; wszakże dodaje im znaczenia istota samejże sytuacji politycznej.

Sułtan, przeniknąwszy rozdwojenie, jakie zapanowało w „koncercie“ mocarstw europejskich, przekonawszy się, że państwa wschodnie, które milczeniem przyjęły notyfikację francusko-angielską wysłania floty, ocknęły się z chwilą, gdy pp. Sienkiewicz i Malet poczęli zabierać się istotnie do pewnych dalej sięgających przekształceń w wewnętrznych stosunkach Egiptu i do powolnej zamiany dzisiejszego paszaliku tureckiego w zachodnio-europejską kolonję— postanowił łowić ryby w mętnej wodzie i zachęca Arabi baszę do oporu, podczas gdy równocześnie Said basza wzywa ponownie lorda Dufferina i markiza de Noailles do wycofania floty z Aleksandrji. Mocarstwa zachodnie zapewne nie bałyby się torpedów egipskich, ani nawet rezolutnych żądań Saida baszy, gdyby nie czuły, że po za ich protestami stoją cztery potężne mocarstwa europejskie. Zwłaszcza codzienna polemika *Journal de St. Petersbourg* z organami pp. Freycineta i Gambetty, *Temps* i *Républ. française,* które z ducha traktatu berlińskiego wywodzą wyłączne prawa Anglji i Francji do trzymania Egiptu za czupryne— stała się powodem silnej konsternacji na Quai d'Orsay i w Westminsterze. P. Freycinet i lord Granville widzą się nagle ubezwładnionymi. Demonstracja floty nie wystarczyła, potrzeba wysadzić na ląd wojska, a tymczasem ani Turcja ani mocarstwa wschodnio-europejskie na wylądowanie wojsk angielsko-francuskich nie pozwolą.

Wobec tego nie pozostaje Francji i Anglji inny ratunek, jak zawezwać W. Portę, aby przysłała swe bataljony lub swoich żandarmów. Chwila, w której mocarstwa zachodnie zdecydują się na ten krok, *fiasco* ich dotychczasowej akcji będzie zupełnem, a powaga W. Porty w Egipcie tak utwierdzoną, jakby o tem bez mimowolnej usługi francusko-angielskiej Abduł Hamid nie był śmiał i zamarzyć.

Pol. Corr. dowiaduje się, iż cztery mocarstwa kongresowe: Austrja, Niemcy, Rosja i Włochy, zajęte są obecnie wystosowaniem odpowiedzi na notę francusko-angielską, która zapowiedziała demonstrację flot. Wobec zmienionej sytuacji odpowiedź stała się w obecnej chwili konieczną; ona to zarysuje zapewne dalszy plan akcji dyplomatycznej nad Nilem, a do chwili ogłoszenia jej p. Freycinet może—chorować na reumatyzm. W sprawie tej zwrócić należy uwagę na jeden jeszcze doniosły czynnik, który tłumaczy wiele pozornych niejasności w postawie mocarstw. Tak W. Porta, jak ks. Bismarck rozumieją to, znając szczerze pokojowy charakter polityki p. Freycineta, że jeśli prezes gabinetu francuskiego zrywa się dzisiaj do sangwinicznej akcji i

KRONIKA TYGODNIOWA.

Gdzie jest dusza i środek Warszawy.— Wpływ ulicy Nowo-próżnej na przedsiębiorstwo czyszczenia butów.— *Odeta—i—Odeciarz.*

Dusza jest to—„co w mojem ciele myśli i niem rządzi“, mówi bardzo trafnie ks. Putiatycki. Innemi słowy: dusza jest od tego, ażeby poruszała ciało, kierowała jego czynami, układała plany i w ogóle ażeby w ludzkich czynnościach zaprowadzała sens i porządek.

Gdzie jest dusza?...

Chłopi mówią, że „we środku“. Istotnie dusza, naprzykład drzewa, znajduje się w jego środku, a dusza człowieka także we środku, przynajmniej w większej liczbie wypadków. Bo choć zdarzają się pozorne wyjątki, to w rezultacie wychodzą one na korzyść powszechnego prawidła.

I tak. Szybkobiegacze mają duszę w nogach, smakosze— w żołądku, zakochani— w sercu, a łysi— w głowie. Tenorzy mają zwykle duszę w gardle, głębocy basiści— w piwnicy, sopranistki—czasem w piersiach, a częściej w oczach i w uśmiechu, co podobno znakomicie ułatwia im sztukę śpiewania. Artyści dramatyczni miewają duszę w budce suflera, woltyżerowie— zawsze w okolicach siodła, co znowu robi ich trochę podobnymi do buchalterów.

Krótko mówiąc: dusza obiera sobie siedlisko w środku istoty, a jej miejsce decyduje o charakterze samej istoty. I bez namysłu już odpowiedzieć można, że: ktoby miał duszę w uchu, ten musiałby być amatorem muzyki, kto w języku— gadułą, kto w kieszeni— finansistą, kto w palcach— fortepianistą i tak dalej.

Dusze małych chłopczyków, skorych, jak wiadomo, do biegania, mieszkają w okolicy nóg, zkąd roztropna pedagogika dawniejsza, za pomocą środków drażniących, wypędzała je ku głowie. Dusza młodej panienki, około szesnastego roku życia, sama posuwa się ku wyższym sferom i objawia się— na jej twarzyczce rumieńcami, podobnemi do pączków róży.

Po tym wstępie możemy nareszcie zapytać: gdzie też jest dusza Warszawy? Jeżeli bowiem poznamy jej siedlisko, tem samem poznamy charakter naszego miasta. Jest to więc pytanie nader poważne.

Ponieważ zaś wiemy, że wszelka dusza musi się znajdować we środku, więc chcąc znaleźć główną kwaterę duszy warszawskiej, musimy poszukać środka miasta.

Właśnie prowadziłem takie badania.

Myśląc o głównej zalecie naszych najmilszych warszawianek, szukałem środka, a więc i duszy miasta w stronie ulicy Pięknej. Ale gdym w pobliżu zobaczył okopy, cofnąłem się. W alejach Jerozolimskich spotkałem głęboko zadumanego mężczyznę, który mówił do siebie i szedł tak, jak gdyby sam szukał środka— utrzymania się na nogach. Więc spytałem:

— Racz mnie pan dobrodziej oświecić: gdzie też jest środek Warszawy?

— W Herrrkulanum!...

Skierowałem się tam. Na szczęście, około Honoratki, spotkał mnie pewien gruntowny znawca miasta i objaśnił, że środek Warszawy leży najniezawodniej na placu Teatralnym.

Zdanie to wydało mi się godnem uwagi. Wszakże na placu Teatralnym jest naprzód—sam teatr, bez którego pisma nie miałyby o czem mówić. Tam przecie jest Stępkowski, gdzie panowie chodzą na mięsne śniadania—i—pewien cichy dziś zakątek w ratuszu, gdzie krnąbrnych dorożkarzy zapraszano niegdyś „na czekoladkę“. Wreszcie na placu Teatralnym znajduje się prawdziwy warszawski południk, no—i nasz *Kurjer*. Dusza więc miasta nie mogła wynaleźć sobie przyzwoitszej siedziby.

Właśnie na tym placu spotkałem się z poważnym kupcem. A gdym mu powiedział, że plac Teatralny jest środkiem miasta, wykrzyknął: — Śmiej się pan z tego! Prawdziwy środek miasta, gdzie siedzi jego dusza, jest—w gmachu giełdowym...

— W takim razie wasza dusza nie oddziaływa na miasto—odparłem—bo wszyscy jesteśmy okrutnie goli...

— Jacy wszyscy?...

— No—naprzykład ja sam.

— Pan?... To nie jest prawda. Żebys pan był goły, toby pana zaraz uprzątnęła policja i na drugi dzień stałoby o panu we wszystkich gazetach. Lecz gdybyś pan miał długi, toś szczęśliwy. Długi znaczą, że człowiek ma kredyt, a kredyt, to — więcej niż gotówka. Kto ma pieniądze, ten może ich nie mieć, ale kto ma kredyt i spryt, ten musi mieć pieniądze. Tym sposobem my wszyscy jesteśmy bogacze i dla tego giełda jest środkiem i duszą miasta.

Tak rozmawiając, przeszliśmy kilka ulic i spotkaliśmy kilkudziesięciu bogaczów obdartych i proszących o jałmużnę. Pomimo więc zapewnień mego przyjaciela—nie mogłem uwierzyć w to, że giełda jest środkiem miasta.

Więc gdzież ten środek, gdzie siedlisko duszy, któreby nadawało charakter Warszawie?...

Na szczęście pytaniem tem zainteresowało się angielskie towarzystwo od **robienia telefonów i**

wysela okręty na cudze wody, nie robi tego z amatorstwa, ani nawet z głębi przekonania; a tylko dla wytrącenia p. Gambecie z ręki wygodnej broni, którą tenże zamyśla utorować sobie ponownie drogę do objęcia dyktatury ministerjalnej nad Francją.

Udany szowinizm Freycineta jest tylko bladym odbłyskiem rzeczywistego szowinizmu, trybuna szy cezara z Cahors, który uważa się za twórcę wielkiej polityki afrykańskiej we Francji, i najmniejszy dowód słabości ze strony Freycineta nie omieszkałby wyzyskać na korzyść własnej kandydatury gabinetowej. Pan Gambetta żywi nerwowy wstręt do „przebrzydłego turka“ i Abduł Hamid ma słuszność, nie okazując wielkiej skwapliwości do intronizowania p. Gambetty w hotelu ministerjalnym. Podobne uwagi nastręczają się i ks. Bismarckowi.

Dzięki temu krzyżowaniu się interesów, jesteśmy świadkami widowiska, od którego odzwyczaiły nas wypadki ostatnich lat piętnastu, że najenergiczniej przeciw akcji mocarstw zachodnich protestuje Austrja, dla której p. Gambetta jest równie obojętnym i jako redaktor *République française* i jako gospodarz hotelu przy Quai d'Orsay, a która natomiast nie może zapomnieć p. Gladstone'owi jego programowego hasła *hands off!* skierowanemu niegdyś tak otwarcie przeciw austrjackiej polityce na półwyspie bałkańskim.

Hr. Kalnoky przetłumaczywszy gladstonowską angielszczyznę na *hände weg!* przyjął dzisiaj inicjatywę w przekonywaniu Anglji i Francji, że w krainie piramid nie dla nich tylko rośnie kwiat paproci.

I to jest właśnie dzika ironja historji...

Br. Z.

Uwaga.

Jedno z pism tutejszych wystąpiło w tych dniach z „artykułem wstępnym“, opartym na poruszonej przez *Koresp. płockiego* kwestji udziału radców Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sprawach ubezpieczeń ogniowych.

Pod pozorem czuwania nad uczciwością i honorem przedstawicieli własności ziemskiej bryzgać błotem, wzniecać podejrzenia i opinję publiczną w błąd wprowadzać, jedynie może z powodu podrażnionej miłości własnej, jest ciężkim grzechem wszędzie, a nadewszystko u nas, gdzie nawet wyjątkowe zboczenia jednostek chętnie na karb całego kraju są zapisywane i na jego szkodę tłumaczone i wyzyskiwane...

Nie będąc zainteresowany osobiście, nie obywatel ziemski, ani zajmujący się ubezpieczeniami rolnemi, ani też koncesjonarjusz lub przedsiębiorca drogi żelaznej, czuję się dość niezależnym, ażeby wystąpić przeciw szermierzom obłudnie walczącym za sprawę cnoty i honoru!

Dwa towarzystwa ubezpieczeń, warszawskie i Jakor, uprawiają u nas ze szczególną gorliwością asekuracje rolne, których inne, z powodu zbyt częstych pożarów i dotkliwych strat, w zupełności lub w części się wyrzekły.

Ażeby ściślejszą rozwinąć kontrolę nad naturą przyjmowanych ubezpieczeń, a zarazem dać rękojmię sumiennego wynagradzania pogorzelców, zaproszono do wykonywania nadzoru obywateli ziemskich powszechnie znanych, nic więc dziwnego, że rekrutowano ich przeważnie wśród radców Towarzystwa kredytowego ziemskiego, jako ludzi posiadających już ogólne zaufanie, za zwrotem jedynie kosztów z pełnieniem tych obowiązków związanych, a wynoszących od kilkunastu do niespełna 200 rs. rocznie.

Wprowadzono też pożądaną zasadę wzajemności, to jest zapewniono ubezpieczonym udział w zyskach na asekuracji spodziewanych, a delegaci z grona rolników czuwają nad prawidłowem obrachowaniem tych zysków.

Dopatrzeć w takiem zespoleniu interesu towarzystw asekuracyjnych z ich klientelą coś nieuczciwego, twierdzić, że za marne wynagrodzenie radcy Towarzystwa kredytowego sprzeniewierzą się swoim obowiązkom i rozmyślnie podkopują ze wszech miar chwalebny projekt urządzenia przy Towarzystwie i pod jego kierunkiem wzajemnego stowarzyszenia asekuracyjnego i na takiej zasadzie, *agitować przeciw* wyborom tych radców do władz Towarzystwa kredytowego, jest rzeczą tem wstrętniejszą, iż nawet naiwnym trudno byłoby nie dostrzedz, iż interesowany rwie się sam do godności, na którą przez inne zasługi wynieść się nie umiał.

„*Otes-toi de là pour que je m'y mette*“—jak mówi francuz...

Czemu projekta asekuracyjne Towarzystwa kredytowego ziemskiego nie zostały dotychczas przez rząd zatwierdzone, rozbierać tu byłoby niestosownem, lecz przypisywać to intrydze kilku osób, jest to zarzucać nieudolność i nieporadność władzom Towarzystwa kredytowego, które umiały postawić tę wzorową instytucję wyżej nad krytykę pseudomentorów, wałęsających się ze swemi poglądami po prowincjonalnych i brukowych pismach.

D. Rosenblum.

Towarzysze „małego kaprala“.

Przed kilkoma tygodniami czcigodny pułkownik K. Fiszer, zamieszkały w Warszawie, rzucił w jednem z pism pytanie, ilu dotąd żyje byłych wojskowych, towarzyszy Napoleona?

Na pytanie pułkownika posypały się z wszelakich stron odpowiedzi, donoszące o starych wiarusach, żyjących w różnych zakątkach kraju.

Niedawno wymieniliśmy nazwiska kilku, dziś postaramy się zebrać w jedną całość nadeszłe do nas i do innych redakcyj wiadomości, sądząc, że lista ta nie będzie obojętną dla naszych czytelników. *)

*) O niektórych z nich mamy dokładne szczegóły, innych zaledwie nazwiska posiadamy, które w końcu podajemy w nadziei, że nam kto z blizkich, szczegółów o nich dostarczy.

Obok czcigodnego pułkownika Fiszera, znanego z dotychczasowej swej filantropijnej działalności niemal całej Warszawie, należy postawić brata ś. p. Joachima Lelewela, imieniem Prota, zamieszkałego w Woli Cygoskiej pod Warszawą, który zajmuje się dodziśdnia umysłową pracą, spędzając dnie nad porządkowaniem papierów pozostałych po bracie historyku.

Pod Warszawą przy synie mieszka właściciel znacznej części Mokotowa, Józef Leśniowski, pułkownik 1-go pułku piechoty imienia ks. Michała.

Pierś 96-letniego starca zdobi kawalerski krzyż *virtuti militari*, krzyż legji honorowej i medal z wyspy św. Heleny.

P. pułkownik jest pełen życia i sił, wstaje codziennie o 6-ej rano; cały dzień spędza w ruchu.

Prócz niego w samej Warszawie przebywa Kazimierz Jastrzębiec Kozłowski, właściciel dwóch domków na Nowem-Mieście, ozdobiony temi samemi zaszczytnemi znakami, co jego poprzednik i równie jak tamten pełen życia.

P. Kozłowski, jak dochodzą nas słuchy, wstąpił przed dwoma laty w związki małżeńskie.

Imiennik jego, Maciej Kozłowski, przemieszkuje w Wieruszowie.

Urodził się p. Maciej w 1781 r., liczy więc *sto i jeden lat.*

Pod Napoleonem służył w strzelcach konnych w piątym pułku.

Był ranny pod Smoleńskiem.

W Kielcach znajduje się dwóch starych wiarusów. Wilson i Borkowski.

Pierwszy z nich, Józef Wilson, wszedł w roku 1809 do inżenierji wojska b. Księstwa warszawskiego, odbył kampanje 1813 i 1814 r. i bił się ostatni raz pod Lipskiem.

Dziś liczy on 86 lat i jest emerytem b. komisji rządowej przychodów i skarbu.

Drugi, Piotr Borkowski, zaczął wojskową swą służbę w 1812 r., jako żołnierz b. pułku piechoty linjowej Księstwa warszawskiego.

W tym samym roku odbył kampanję, uczestnicząc w kilku bitwach; był przy szturmie Smoleńska, przeprawiał się przez Berezynę, odbył całą kampanję niemiecką, walczył pod Lipskiem, a po powrocie z zagranicy wcielony do b. wojsk polskich przeszedł z takowych następnie do służby cywilnej i dziś jest emerytem jako rewizor skarbu.

Borkowski ma lat 87.

Pułkownik Fiszer odebrał list od Doratha Romana, b. oficera b. wojsk polskich z czasów Napoleona.

W liście tym stary żołnierz pisze, że stracił wzrok oraz że cierpi na reumatyzm i astmę, lecz zresztą „zdrów jak ryba“...

Z lubelskiego donoszą nam o b. majorze 6 pułku piechoty, Tomaszu Jankowskim, stuletnim starcu, żyjącym w Świdniku Dużym pod Lublinem.

Jankowski odbył wszystkie kampanje z Napoleonem, a pierś jego zdobi krzyż legji honorowej i medal z wyspy św. Heleny.

Dodziśdnia staruszek jest rześki i czynny; cały dzień

---

znalazło, że środek miasta znajduje się przy ulicy Nowo-*próżnej*...

A jeżeli istotnie przy ulicy Nowo-*próżnej*, więc— gdzież jest dusza miejskiego społeczeństwa?... Gdzie jest to, co nazywa się rozumną opinją publiczną, wytrawnym sądem i planem w działaniu?...

I znowu odpowiadają nam, że: przy ulicy Nowo-próżnej, to jest: próżnej od niedawna, chyba od czasu gdy miała się w tych stronach osiedlić publiczna roztropność...

W podobnem umieszczeniu środka duchowych interesów Warszawy czuć złośliwość losu, choć niektóre fakta wyglądają tak, jak gdyby tam, gdzie powinien tkwić praktyczny zmysł społeczeństwa, było istotnie—próżno.

Widać to nawet w drobiazgach.

Od kilku tygodni, ba! od miesięcy, jeżeli nie lat, rozlegają się w naszych pismach ody na cześć „wielkiego przedsiębiorstwa czyszczenia butów na ulicy“.

Ody te są całkiem zasłużone, jeżeli chodzi o ważność przedsiębiorstwa. Istotnie — czysty but i zabłocony but niepospolitą rolę odgrywają w życiu. Znam młodzieńca, który byłby dostał posadę gdyby się nie spóźnił; spóźnił się zaś dlatego, że nie śmiał wejść do protektora z zabłoconemi butami. Inny stracił pannę, zawalawszy posadzkę w domu jej rodziców. Bardzo też wielu młodzieńców zawdzięcza swoje stanowisko między ludźmi tylko — modnym garniturom i nieskazitelnemu blaskowi lakierków.

W historji uszlachetniania się ludzkich obyczajów, szczotka do butów znajduje się tuż obok eleganckich wykrzykników: *pardon*! i *merci*!... Uważałem nawet, że podstawy pomników wznoszonych genjuszom miewają niekiedy taką formę, jakgdyby pod napisem: „temu a temu genjuszowi wdzięczni rodacy“—ukrywał się wpółzatarty napis. „Błyszcz do obuwia z fabryki Jana Sejdlitz“.

Cóż wobec tego mówić o doniosłości „przedsiębiorstwa czyszczenia butów na ulicy?“ Mamże wyliczać, ile ono czarnych chwil rozpędzi, ile zawiąże stosunków, zażegna niepokojów, otrze łez?... Szkoda tylko, że podobna instytucja, którą w Paryżu, Londynie, New-Yorku tworzy na własną rękę każdy 10-letni malec, posiadający stołeczek i dwie szczotki, u nas — zawiązuje się w sposób przypominający najzawilsze zagadnienia akuszerji. Jest już jakaś spółka techników i kapitalistów, gotowych do kierowania przedsiębiorstwem, — spółka ta od kilku miesięcy doświadcza charakterystycznych bólów, — dzienniki wołają: już!... już!... ale czyścicieli butów — po dawnemu nie widać na ulicach.

Komu los zwichnął życie, ten wprawdzie staje przy chodniku i nastręcza się przechodniom z gotowością przyjęcia małego datku. Ale czyścić butów przechodniom niema kto!

Miałże to być jeden z tysiąca dowodów, że u nas środek miasta leży istotnie przy ulicy Nowo-*próżnej*?..

Porzucam Warszawę, jej środek, jej poważny stan na rachunek „przedsiębiorstwa czyszczenia butów“ i przechodzę do pewnej kwestji kobiecej, a właściwie i kobiecej i męskiej.

Grają tu komedję Wiktoryna Sardou p. t. „Odetta“. Na komedji tej bywamy nietylko my „królowie stworzenia“, ale i nasze babki i wnuczki, matki i córki, żony i siostry. I oto co widzą i słyszą:

Pan Clermont-Latour ma żonę Odettę i córkę Bertę. Wtem mąż zdybuje u żony kochanka i — wypędza ją. Pani Odetta, przywykła do dobrobytu, nie posiadająca żadnego fachu, ani pieniędzy, pracuje jak umie i zajmuje się rozweselaniem bogatych i dobrze wychowanych panów. Po piętnastu leciech zapobiegliwości w tym sposobie mąż prosi ją, ażeby dla dobra córki wyrzekła się szanownego nazwiska Clermont-Latour, które właśnie zapewnia jej lepszy procent w gonitwie za chlebem czy zbytkiem i ażeby wyjechała — naturalnie do Ameryki. Pani Odetta zaś nietylko nie chce porzucić nazwiska i wyjechać do Ameryki, ale jeszcze życzy sobie pokonferować z córeczką. Ta rozmowa tak wzrusza występną Odettę, że idzie nad morze i topi się.

Krytyka dość zgodnym chórem nazywa panią Odettę gałganicą, co mi jest wszystko jedno; jej męża człowiekiem honoru; wypędzenie żony z domu, w nocy, na ulicę, jak psa — aktem małżeńskiej sprawiedliwości, a utopienie się Odetty sprawiedliwą pokutą.

All right!... jak mówią w Ameryce.

Aniołowie stróże, którzy nieodstępnie towarzyszą moim krokom, wiedzą, że raz tylko stałem się przyczyną „upadku kobiety“, dzięki złym mostkom w Warszawie. Nie należę więc do straży ogniowej, która bawi się gaszeniem rodzinnych ognisk, chociaż z tej cnoty nie szukam dla siebie reklamy i mogę bezstronnie przemawiać w kwestji „zdrad“ i „kochanków“.

Otóż, w imię tej mimowolnej bezstronności, sądzę, że nigdy: cynizm, despotyzm i dzikość męzka nie występują z większą bezceremonialnością jak w tych *Odeciarskich* komedjach. „Zabij *ją*!...“ Woła jeden nadsekwański blagier. „Wypędź *ją*, a potem sama się utopi!... radzi drugi.

A *ona* co z *tobą* ma robić w analogicznym wypadku?... Naturalnie cieszyć się, że jej „pan“ otrzymuje dowody zaufania od płci pięknej?... A dlaczego tak?... Tylko dlatego, że *ty* masz twardszą pięść niż *ona*!...

Cóż to za bezwstydna loika.

krząta się nieustannie, a wieczorami zajmująco o dawnych czasach i dawnych bojach opowiada.

W Lublinie znany jest b. major Skrodzki, 93-letni starzec, który przeszedł z Napoleonem przez całą Europę.

W Sochaczewie zamieszkuje Paweł Drylewicz, podporucznik artylerji konnej.

W Opocznie Rafał Jasieński, byćmoże ostatni z 13-go pułku huzarów.

Piotrków ma dwóch weteranów: Filipa Filipkowskiego z 11-go pułku ułanów i Antoniego Bubskiego z 1-go pułku artylerji pieszej b. Księstwa warszawskiego.

W Nowej-Aleksandrji (Puławach) — Stanisław Grześkowski i Wilhelm Nieszkowski.

W Kaliszu—Wojciech Bogusławski.

W Bieczu, w Galicji—Stanisław Skoński.

We Lwowie znaleziono podobno tylko jednego z napoleończyków, p. Brzezickiego, 94-letniego staruszka, który brał udział między innemi w przeprawie przez Berezynę.

W Gwoździcu w klasztorze bernardynów pielęgnują krzepkiego i miłego staruszka, Stanisława Moniuszkę, żołnierza z 1812 r.

Jak na swój wiek jest on nietylko fizycznie silny, ale i moralnie, zachował bowiem pamięć starych dziejów, humor wojskowy towarzyski i złote serce szczerego litwina.

W Paryżu osiedlił się Feliks Breański, urodzony w poznańskiem w 1794 r.

Odbył on kampanję 1812 r.

W bitwie pod Chmarą był ranny i dostał się do niewoli.

Na tem kończymy dzisiaj listę towarzyszy „małego kaprala", spodziewając się, że wypadnie nam dopisać do niej jeszcze nie jedno imię!

Zb.

Z kongresu szachistów w Wiedniu.

Café Hochfellner przy Reichstrasse stała się od dwóch tygodni punktem zbornym mistrzów *mata* i rycerzy szachowego turnieju; przy stolikach siedzą pogrążeni w milczeniu i zadumie pary przeciwników, cisza zalega salę, słychać tylko miarowe tykotanie zegaru, który odlicza minuty, przeznaczone na rozegranie partji i przesuwanie figur na szachownicach.

Myśl tylko wytężona pracuje nad kombinowaniem nowych ciągów i strategicznych zapasów, by króla w śmiertelną zawikłać matnię...

W przybocznym pokoju za to ruch i gwar swobodniejszy. Tam mniejsi mistrze i miłośnicy szachowej gry analizują przegrane partje, rozprawiają o nich i badają o ile i od jakiego czasu przegrana była konieczną. Br. Rothschild, protektor wiedeńskiego klubu szachistów, tęgi gracz, należy do najgorliwszych i najzapaleńszych analizatorów.

Przyjrzyjmy się bohaterom owego bezkrwawego turnieju...

Ówdzie przy stoliku w głównej sali siedzi kapitan *Mackenzie*, człowiek około lat 40, wysoki, z krótko strzyżoną czuprynką, brodaty, z charakterystycznym orlim nosem; bystre spojrzenie i szerokie czoło cechują energicznego myśliciela. co umie szybko się orjentować i wytrwale dążyć do powziętego celu. Z urodzenia jest on szkotem, jako porucznik angielskiej armji służył w Indjach Wschodnich i podczas ostatniej wojny amerykańskiej pozyskał stopień kapitana. Mackenzie przebywa w Ameryce i w Londynie kolejno, należy niezaprzeczenie do najtęższych szachistów całego świata.

Naprzeciw niego siedzi niski człowieczek o sprytnem wejrzeniu, młody kandydat na nauczyciela, *Weiss*, wiedeńczyk, jeden z najodważniejszych graczy nad Dunajem.

Amerykanim *James Mason*, o bronzowej cerze, bez zarostu, pali swą krótką drewnianą fajeczkę, czasem gryzie prymkę, spluwa często, jeżeli partja za długo się przewleka i zdaje się, oprócz tytoniu, szlachetnej gry w szachy i szklanki dobrego wina, na nic więcej nie zważać. Ludzie mają o tyle dla niego wartość, o ile są szachistami... Mason stale przemieszkuje w Londynie i utrzymuje się z gry; gra bardzo ostrożnie, powoli i z uwagą.

Przeciwstawieniem jego jest wiedeńczyk, dr *Meitner*, żywego usposobienia, eleganckich manier, wykwintny, chociaż nie bardzo tęgi szachista.

Trzeci amerykanin *Ware* z Bostonu po raz pierwszy przyjmuje udział w europejskim turnieju; człowiek to w poważnym wieku, wysoki, siwy, z krótko strzyżonemi bokobrodami i przyjemnym wyrazem twarzy. Jako bogaty kupiec nie stoi o wygraną nagrodę, ale o samą przyjemność gry; w kongresie bierze udział przypadkowo. Przybył za interesami do Europy, więc korzysta ze sposobności, aby jako pierwszy gracz całego Bostonu zmierzyć się z innymi potentatami szachownicy.

Blady, bez zarostu kandydat na nauczyciela z Gradcu, *Hruby*, niepodobny z wejrzenia na tak sprytnego i pomysłowego gracza, jakim jest w rzeczywistości; tylko szerokie sklepione czoło świadczy o zdolności głębokiego myślenia.

Blackbourne należy do pierwszorzędnych znakomitości pomiędzy angielskimi szachistami; na ostatnim turnieju w Berlinie wziął główną nagrodę. Niktby się nie domyślił z fizjonomji jego o ogromnym talencie, który się kryje po za tem prostopadłem czołem, małemi oczkami, patrzącemi to dobrodusznie, to ironicznie; w wązkich, ostro wykrojonych ustach tkwi bezustannie drewniana fajeczka. W całej postaci przebija spokój i wytrwałość, z jaką naciera na swego partnera i bez litości gromi do upadłego, zresztą człowiek to skromny i bez wszelkiej zarozumiałości. mimo to, iż potrafi grać z pamięci dwanaście partyj jednocześnie. Umie on wybornie wyszukiwać słabe strony przeciwnika i wyzyskuje je genjalnie, a skoro raz powziął plan, potrafi go wykonać pomimo wszelkich trudności, uwzględniwszy z góry wszystkie możliwe warjanty obrony. Wykręcić mu się niepodobna, żelaznemi obręczami opasuje przeciwnika i zmusza go do porażki.

Paulsen z Holsztynu jest niemiecką powagą pierwszego rzędu. Teorja rozpoczynania gry zawdzięcza mu niejedno ważne odkrycie, a partje jego odznaczają się nader zajmującemi i sprytnemi pomysłami. Jest on młodszym i znakomitszym z dwóch znanych braci Paulsenów; starszy przebywa w swoich dobrach, a pod względem gry w szachy jest namiętnym sprzymierzeńcem brata, z którym żyje jak Castor z Polluxem. Paulsen *junior* należy do najbardziej zajmujących postaci na kongresie. Duża głowa o jasnych włosach, wysokie i wydatne czoło, małe niebieskie oczy z wyrazem uprzejmości i skromności, usta zawsze uśmiechnięte, budzą odrazu sympatję. Małomówność i skromność Paulsena weszły w przysłowie pomiędzy szachistami, podobnie jak jego odporna strategja, w której jest mistrzem swojego rodzaju; chętniej też broni się, niż naciera.

Nie mniej sympatycznym jest anglik *Bird*, łysy i starannie wygolony; rzadziej od innych swych ziomków używa fajki, ale za to zasmakował we włoskich cygarach Virginia i smoli je z przyjemnością. Pod względem fizjognomji i wewnętrznego usposobienia Bird jest prototypem albiończyka czystej rasy. Nie należy on do znakomitości, ale „nie daje się zjeść w kaszy" lada komu, a gdy wypatrzy słabą stronę przeciwnika, umie ją zręcznie zaatakować i wyzyskać na swoją korzyść.

Wiedeński architekt *Wittek* jest jeszcze młodym, ale wielce utalentowanym szachistą. Gdy swoją bródkę podkręca i gryzie, wpada na najśmielsze i najpiękniejsze kombinacje... Poważne, orle oczy jego mierzą badawczo szachownicę, a za pięknie ukształtowanem czołem rodzi się odrazu śmiały plan, którego ofiarą najczęściej pada jakaś upatrzona figura.

Steinitz należy do najpierwszych specjalistów gry w szachy, chociaż szczęście nie zawsze jednako mu służy. Pierwszą ojczyzną swoją nazywa Pragę, drugą Wiedeń, mieszka wszelako stale w Londynie. Jest on małego wzrostu, utyka na nogę, rudy i kędzierzawy, z połyskującą twarzą; ręce ma tak drobne, że niejedna dama mogłaby mu ich pozazdrościć, a niktby nie przypuszczał, iż umią one zadawać tak dotkliwe cięgi przeciwnikowi. Podczas gry popija często wodę i pali cygaro.

Dr *Noah*, asesor kolegjalny z Beckereku, jest śmiałym i sprytnym graczem, o inteligentnej fizjonomji i ciemnych wschodniego typu oczach.

Jednym z najznakomitszych przedstawicieli szachistów londyńskich jest *J. Zuckertort*, podobno syn pastora z Królestwa. Natura obdarzyła go dużą głową, która ze wzgledu na swoje kształty mogłaby być ciekawym przedmiotem studjów frenologicznych. Tego mistrza turniejów szachowych uważać moglibyśmy do pewnego stopnia za naszego rodaka. W sztuce swej Zuckertort wykształcił się pod kierunkiem Anderssena, potem w Berlinie wiele z pożytkiem pracował na polu teorji gry w szachy, obecnie przebywa stale w Londynie, jako redaktor *Chess Monthly*. Jest on strasznym i bitnym przeciwnikiem, który pomimo całej swej nerwowości potrafi grać *szesnaście* partyj z pamięci jednocześnie. Podobnie jak Winawer grywa w kapeluszu na głowie i zakrapia się sodową wodą.

Z wiedeńczyka *Englischa* gracz sprytny i ostrożny

Na mój rozum podobne małżeńskie nieporozumienia nie kwalifikują się na scenę. Nie dlatego że są nieprzyzwoite, ale dlatego, że nie są jeszcze rozwiązane praktycznie i że recepty pp. Sardou lub Dumasa nie są receptami, ale nędznem schlebianiem barbarzyństwu.

Nie wiem, co mają prawo robić wierni mężowie z niewiernemi żonami, ale to wiem, że nikt nie ma prawa zabijać, obdzierać i morzyć głodem istoty ludzkiej. Nikt nie ma prawa wypędzać jej w nocy z domu.

Ponieważ ludzkość warszawska, cierpliwie wysłuchała czterech aktów *Odetty* i uwierzyła w to, że, według francuskich autorów, kobieta i wściekły pies —to jedno, niech więc teraz ludzkość posłucha dalszych czterech aktów tej samej sztuki, ale na innej planecie.

Tytuł jej— *Odeciarz*.

Wkrótce po utopieniu się *Odetty*, zacny hr. Clermont-Latour umarł na niestrawność, pozostawiając ukochaną córkę Bertę, niejednokrotnie wobec tych samych zagadek, które zgubiły jej matkę.

Po swej śmierci, mimo szumnych nekrologów i okazałego pogrzebu, zacny hr. Clermont-Latour nie mógł wejść do nieba, ponieważ przyczynił się do śmierci żony. Nie wtrącono go też do piekła, bo był za głupi. Ostatecznie więc, posłano go w postaci młodego mężczyzny na księżyc, który, jak widać z badań jednego z pism, posiada już atmosferę.

Tam, hr. Clermont-Latour otrzymał imię *Odeciarza* i został ożeniony z pewną księżycową pięknością.

Ponieważ na księżycu wszystko idzie do góry nogami, tam więc kobiety rządzą światem: są jenerałami, głowami domu, komedjopisarzami, choć zresztą są matkami i używają ogonów u sukien.

Prosta rzecz, że *Odeciarz* dostał się odrazu pod pantofel swojej nowej żony, ale to go nie zdziwiło. Zdziwił się dopiero wówczas, gdy pewnego wieczora, żona, złapawszy go na schadzce z przyjaciółką, przy której folgował ziemskim zwyczajom, wygnała go w nocy z domu na ulicę, zapowiadając mu, ażeby nie ważył się widywać synka, którego już mieli.

Biedny *Odeciarz* udał się na skargę do innych księżycowych mężów, ale nic nie wskórał. Jeden z tych panów zemdlał, dowiedziawszy się o występku *Odeciarza*, drugi unikał go przez obawę opinji, trzeci, sam będąc ułomnym, najgorliwiej rozsiewał o nim plotki, czwarty miał tę tylko zaletę w życiu, że nie zdradził swej żony. Słowem odepchnęli go wszyscy mężczyźni.

Gdy zapytał, pewnej rozsądnej panny, o wyjaśnienie zagadki, odparła:

— Cóż chcesz, u nas zdradzanie żony pociąga za sobą hańbę.

— No — odparł — a dlaczegoż żona mnie zdradzała?...

— Dlatego, że jej wolno. Na księżycu, im kobieta więcej zbałamuci mężczyzn, tem większy szyk.

Nie było rady, *Odeciarz* stał się upadłym mężczyzną. Nie umiejąc żadnego rzemiosła, zajmował się lekturą przy bogatych damach. Wszystkie kobiety lorynetowały go w teatrze, wszyscy mężczyźni rumienili się na jego widok i spuszczali oczy. W końcu zaczęła go prześladować policja i gdyby jakiś dobroczynny komitet nie wydał mu odpowiedniego świadectwa, dostałby się nieborak do kozy.

W dodatku poczęła go trapić żona, domagając się, ażeby przyjął inne nazwisko, dla dobra syna, który za winy ojca może być skazany na przymusowy celibat, bo żadna panna nie zajmie się jego losem.

— Daj mi pani spokój do miljona furgonów!..— krzyknął nieszczęśliwy *Odeciarz*.—Syn mój zawdzięcza mi życie, silny organizm i ładną powierzchowność, nie mam więc powodu dla waszych babskich kaprysów wyrzekać się moich praw do istnienia.

Na ziemi jest całkiem inaczej!...

Żona zrobiła wielkie oczy.

— Na jakiej ziemi?... Ziemia jest nagą skałą, na której nic nie żyje. Zresztą w całym wszechświecie niema tak zepsutej planety, na której zdradzenie żony nie byłoby największym występkiem.

— Zdradzić męża, to jest występek, ale zdradzić żonę—u nas wolno!—zapewniał ją *Odeciarz*.

Żona ogłosiła go za warjata, czemu wnet wszyscy uwierzyli, słysząc jak twierdził, że na ziemi żyją ludzie, że tam na ziemi mężowie są panami swoich żon i mogą je zdradzać do syta.

Po upływie jednak kilkudziesięciu lat *Odeciarzowi* sprzykrzyło się życie. Dokuczał mu wiek, reumatyzm, brak pieniędzy. Więc pomyślał:

— Wszystko to jest dobre, ale — przydałby się już człowiekowi ciepły kąt i miękki szlafrok. Tymczasem mogę na księżycu zginąć z głodu pod płotem. A kiedy tak, więc—niech was kaczki zdepczą z waszemi zwyczajami!...

I—skoczył w krater wygasłego wulkanu, co sprawiło wielką radość jego żonie, a przez wszystkie kobiety było uważane za akt skruchy.

Na domiar skandalu znalazł się tam i p. Wiktoryn Sardou, który ogłosił w pismach i na rynkach, że żona dobrze zrobiła wypędzając *Odeciarza* z domu i że on powinien był zaraz tej samej nocy skoczyć w krater wygasłego wulkanu.

Jest bowiem przyrodzona właściwość pewnych umysłów, że zwyczajom panującym w ich epoce i na ich planecie nadają tytuł powszechnej i bezwzględnej prawdy.

Bolesław Prus.

z arazem, który uważnie śledzi zawsze wszystkie poruszenia swojego partnera, i oblicza się z niemi skrupulatnie.

Zajmującą osobistością na kongresie jest nasz „pan Szymon“, znany nie od wczoraj, jako dzielny szachista. *Winawera* nazywają gracze z profesji „naturalistą“ i utrzymują. że sobie jeszcze nie przyswoił wszystkich zasad i tajemnic teorji. Jak wiadomo, Winawer tylko z zamiłowania, nie z powołania jest szachistą; mimo to, jeszcze w r. 1867 na kongresie paryskim zdobył sobie drugą nagrodę i tylko jedyny Kolisch przewyższył go wówczas swoim tryumfem. Dzienniki niemieckie, przyznając mu wysokie zalety, podnoszą jego spokój i rozwagę, a w chwilach niebezpieczeństwa odwagę, zamilczają zupełnie jego narodowość i utrzymują, że stale zamieszkuje w Berlinie, nie w Warszawie.

Do najpewniejszych siebie szachistów wiedeńskich należy kędzierzawy brunet, *B. Fleissig.*

Uwagę na siebie zwraca na siebie młody rosjanin, *M. Czigarin*, nizki, drobny, o delikatnych i zajmujących rysach. Swojego czasu redagował on dziennik poświęcony szachom, gra jego jest lekka, ożywiona i szykowna. Występuje już na drugim turnieju szachowym.

Wiedeńczyk *Schwartz* o dobrodusznej twarzy, gra o wiele silniej i energiczniej, niżby to z jego fizjognomji przypuszczać można.

Jakkolwiek nie biorący udziału w zapasach, ale obecny na kongresie zasługuje na wzmiankę „ojciec nowożytnej gry w szachy“, b. minister Heydebrand de Lasa, specjalista szerokiej sławy, znany jako wydawca i dopełniacz najlepszego dzieła o szachach: „Podręcznika Bilguer'a;“ wysoki, chudy staruszek jest przedmiotem ogólnego uszanowania i sympatji.

Turniej wiedeński jest ze względu na wysokość nagród, jako też ze względu na udział pierwszorzędnych znakomitości najważniejszym ze wszystkich dotychczasowych. Wszystkie powagi szachownicy zebrały się nad Dunajem. Tylko Francja nie ma swojego przedstawiciela, ale najważniejszy jej pogromca Rosenthal także nie jest francuzem, ale... polskim żydem.

Austro-Węgry wysłały, z wyjątkiem Bergera z Gradca, wszystkich swych najlepszych graczy.

Co do podziału na narodowości, przytoczyć się da dowcipne określenie, powtarzane na tegorocznym zjeździe wiedeńskim: „Sądząc po grających, trzebaby wywnioskować, że grę w szachy wynalazł Mojżesz, a udoskonalił John Bull”... Porównanie to nie ścisłe, gdyż, według zdania historyków i archeologów, szachy znane są od 33 wieków; to pewna wszelako, iż połowa znakomitości kongresowych w Wiedniu nie mogłaby się wylegitymować metryką chrztu...

+

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Według *Praw. wiestn.*, projekt zmiany obrębów sądów gminnych roztrząsają właściwe zjazdy sędziów pokoju przy współudziale przedstawiciela nadzoru prokuratorskiego. Uchwały zjazdów będą przedstawiane senatowi za pośrednictwem właściwych gubernatorów i jenerał-gubernatorów. Miejscowości, w których ma przebywać sąd gminny, wyznacza zjazd, zatwierdza komisja włościańska, a w razie różnicy zdań, jenerał-gubernator.

= Rada państwa postanowiła, jak donosi *Praw. wiestn.*, przy połączaniu gmin w jeden okrąg sądowy przestrzegać, iżby się gminy zbytecznie nie rozdrabniały.

= Ministerjum sprawiedliwości poruszyło, jak donosi *Pet. Ztng.*, sprawę udzielenia spadkobiercom prawa otrzymywania w posiadanie spadków na mocy spisu i oszacowania, jakoteż kwestję odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkodawcy do wysokości otrzymanego spadku.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza zaprzeczenie wiadomości o zamierzonem jakoby podwyższeniu akcyzy od spirytusu o 25%; zaprzeczono również doniesieniu dzienników o powiększeniu personelu akcyzowego.

= *Praw. wiestn.* ogłosił rozporządzenie ministerstwa skarbu w sprawie wydawania świadectw na wyrób i sprzedaż tytoniu w drugiej połowie r. b. na dotychczasowych warunkach.

= Komisja mięszana rosyjsko-austrjacka przystąpić ma ponownie w dniu 6-ym czerwca do zbadania Wisły od ujścia Sanu pod Zawichostem; oględziny zakończone będą w Krakowie, gdzie też roztrząśnięty zostanie projekt regulacji największej naszej rzeki.

= Sprawa otwarcia szkoły na Pradze przedstawia się obecnie w następujący sposób. P. kurator okręgu naukowego warszawskiego, r. t. Apuchtin, zakomunikował p. prezydentowi miasta odnośną prośbę mieszkańców Pragi. W prośbie tej, uskarżając się na dotkliwą niedogodność wynikającą z braku szkoły, w którejby dzieci ich kształcić się mogły, oświadczają oni gotowość czynienia starań w celu wyjednania pozwolenia na otwarcie takiejże szkoły. W odpowiedzi na zakomunikowane sobie podanie prażan p. prezydent doniósł r. t. Apuchtinowi, iż jeżeli otwarciu szkoły nie stoi na przeszkodzie nic innego prócz braku funduszów, to ze swej strony ofiaruje się wyjednać pozwolenie na pokrycie kosztów najmu lokalu z funduszów kasy miejskiej.

= Rozbiórka domu nr 419 na rogu ulicy Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia uszkodziła, jak wiadomo, mury ościennych domów, skutkiem czego delegacja ze strony miasta wyznaczona dokonała rewizji zagrożonych budowli i orzekła, iż są one zupełnie wątłe i z tego powodu zaleciła wstrzymanie rozbiórki domu nr 419. Że zaś domy, o które rzecz się toczy, znajdują się pod technicznym nadzorem rządu gubernjalnego, więc z ramienia jego wydelegowano drugą komisję do powtórnego zrewidowania zakwestjonowanych budynków. W skład tej drugiej delegacji wchodzą architekci pp. Sokolnicki i Loewe. Zdaniem ich przy rozbiórce domu nr 419 zachodzi potrzeba rozebrania sąsiedniej posesji nr 418 tylnej ściany szczytowej, oraz górnej części ściany szczytowej domu frontowego. Może jednak okazać się potrzeba rozebrania tej ściany nietylko w części, ale nawet całkowicie. Niezależnie od tego, ściana szczytowa w przyległym domu nr 642 przy ulicy Trębackiej także powinna być rozebraną wraz ze sklepieniem nad bramą.

= Rząd gubernjalny warszawski zawarł, jak donosi *Kur. por.*, umowę z właścicielem domu przy ulicy Złotej na wynajęcie tejże posesji na przeciąg czasu lat sześciu za rs. 7500 rocznie; w domu tym pomieszczone ma być więzienie dla kobiet.

= Dla zapewnienia bezpieczeństwa przewożonym przez Wisłę władza policyjna nakazała powtórzyć przewoźnikom i utrzymującym łodzie istniejące przepisy, oraz zwiększyć i wzmocnić służbę policyjną nadbrzeżną, celem czuwania nad ich wykonaniem.

= Powtórzony został zakaz policyjny przepuszczania przez Warszawę wielkich tłumów pobożnych, procesyjnie dążących na odpust do Częstochowy.

= Celem rozciągnięcia opieki nad dziećmi w ogrodach publicznych, powzięto tymczasowo zamiar wysyłania do ogrodów Saskiego, Krasińskich i Botanicznego młodszych dozorców policyjnych, zaopatrzonych w stosowne instrukcje, których obowiązkiem będzie pociąganie do odpowiedzialności winnych nadużycia bon, oraz nianiek.

= Wczoraj u rzeźnika Chaima Majerowicza za Żelazną Bramą skonfiskowała policja 250 funtów cielęciny niezdatnej do użytku; winny pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej.

= Zapowiedziane na dzień 3-ci czerwca r. b. ogólne zgromadzenie akcjonarjuszów Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-bydgoskiej, z powodu niezgłoszenia się wymaganej ustawą liczby członków, odbyć się ma stanowczo w dniu 22-im czerwca i będzie władne, bez względu na liczbę, stanowić prawomocne uchwały.

= Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej pod Dąbrową Górniczą otwarty został wczoraj nowy przystanek „Zagórze“, celem ułatwienia wywozu wydobywanego z tamtejszej kopalni węgla kamiennego i galmanu, znajdującego się w obfitej ilości.

= Z dniem dzisiejszym rozpoczęto na stacjach: Praga, Siedlce, Łuków, Międzyrzec i Biała sprzedaż biletów do wszystkich klas na przejazd do Moskwy i z powrotem. Opłata za przejazd obniżona została o 25%. Bilety mają ważność 10-dniową. Podobne bilety wydawane będą przez cały czas trwania wystawy, lecz w trzy dni po jej zamknięciu tracą ważność, chociażby nawet 10-dniowy termin nie upłynął.

= W składzie Banku polskiego znajdują się wielkie zapasy wełny przeszłorocznej, niesprzedanej. Ogółem dostawiono wełny dla sprzedaży w ciągu roku 1217 pudów 14 funtów, sprzedano 655 pudów 38 funtów, a zatem pozostało na bieżący rok wraz z remanentem z roku poprzedniego 8081 pudów 13 funtów. W porównaniu z rokiem 1880 różnica tak się przedstawia: dowieziono 253 p. 30 f., sprzedano 2129 p. 20 f., pozostało wraz z remanentem z lat poprzednich 7394 p. 7 f., czyli że w r. b. niesprzedanej wełny jest więcej o 687 p. 6 f. niż w roku poprzednim.

= *Medycyna* donosi, iż projekt szkoły dla dozorczyń chorych, która miała być otwartą w szpitalu św. Rocha, został przez radę m. d. p. odrzucony, natomiast uzyskał najwyższe zatwierdzenie projekt szkoły djakonis w szpitalu ewangelickim w Warszawie; szkoła ta prowadzona będzie z funduszów gminy ewangelickiej, a mające się w niej wykształcać dozorczynie chorych użyte będą do pielęgnowania pacjentów nietylko w szpitalu, ale i w domach prywatnych.

= Wkrótce ogłoszone będą konkursa na posady ordynatorów w szpitalu Dzieciątka Jezus i starozakonnych. W szpitalu Dzieciątka Jezus opróżniona jest posada chirurga po ś. p. dr. Placzkowskim. W szpitalu izraelickim wakuje posada syfilidologa po śmierci b. p. dra Kohna. W szpitalu Dzieciątka Jezus zastępczo ordynuje dr Modrzejewski.

= Bezpłatne szczepienie ospy ochronnej dzieciom przychodniom bez różnicy wyznania odbywać się będzie w szpitalu dziecięcym izraelickim trzy razy tygodniowo, a mianowicie: we środy, piątki i niedziele, od godziny 12 do 1-ej w południe.

= Prócz wymienionych przez nas w dniu wczorajszym udali się jeszcze na zjazd lekarzy i przyrodników w Pradze d-rowie: Heryng, Matlakowski, Mikucki i Kowalczewski z Olkusza; *Kurjer warszawski* wysłał sprawozdawcę w osobie p. Bronisława Rajchmana.

= *Gaz. handl.* donosi, iż nabyte niedawno przez p. J. J. Finkelhausa *Nowiny* przeszły mocą aktu notarjalnego w inne ręce; według *Kur. por.*, nabywcą jest p. Michał Józefowicz, rejent przy kancelarji hipotecznej sądu okręgowego.

= Z literatury.

* Od lat kilkunastu wyczerpane już są w handlu księgarskim dzieła śpiewaka z Czarnolesia.

Jak wiadomo, utworzył się osobny komitet, który przygotowuje krytyczne wydanie pism jego.

Zanim jednak to nastąpi, cieszyć się wypada z wiadomości o pojawieniu się w taniej bibljotece poetów polskich, wydawanej przez K. Bartoszewicza w Krakowie, zbioru kompletnego dzieł Jana Kochanowskiego.

Zapełni się tem chwilowo dotkliwy brak, który najlepiej czuje ucząca się młodzież i wielbiciele naszych zygmuntowskich pisarzy.

Wydanie to, odświeżające pamięć nieśmiertelnego czarnoleskiego wieszcza, przygotuje poniekąd grunt dla krytycznego wydania i utoruje mu drogę.

Tenże wydawca ogłasza prenumeratę na dzieła Krasickiego, ponieważ jednak są w obiegu inne wydania, ztąd mniejszą widzimy jego potrzebę.

* Dnia 6-go maja wyszedł z pod prasy zeszyt XXIX-ty (5-ty tomu III-go) „Słownika geograficznego polskiego“, obejmujący artykuły od Iwanówka do Janicz.

Z dłuższych opisów zeszyt ten zawiera artykuły: Izabelin, Izbica, Izdebno, Jabłoń, Jabłonica, Jabłonna, Jabłonów, Jaćmierz, Jadów, Jadźwingi, Jagielnica, Jahorłyk, Jajce, Jakimowce, Jakubowo, Jampol, Jangrot, Jania.

Następny zeszyt wyjdzie w początkach czerwca.

* Ukazały się dziś na półkach księgarskich „Dzieje literatury powszechnej“, wydanej przez „Bibljotekę najcelniejszych utworów.“

Olbrzymi ten tom, obejmujący 59 arkuszy ścisłego druku, zawiera Wschód, Grecję i Rzym.

Dzieło jest zbiorowe; udział w pracy tej przyjęli: Święcicki, Radwański, Krasnosielski i Kaszewski.

* W ostatnim zeszycie *Wiestnika Ewropy* znajdujemy kilka utworów Adama i Syrokomli w nader udatnym przekładzie, podznaczonym bezpretensjonalnie literami W. N.

Pod kryptonymem tym ukrywa się p. Wiara Nikolska, zamieszkała od lat kilku w Warszawie, która posiada język nasz gruntownie, i jak się z przekładów okazuje, umie głębiej wnikać w ducha wieszczów polskich.

* Powieść Grévill'a p. t. „*Le fiancé de Sylvie*“ znalazła już tłumacza.

* Mamy przed sobą ostatni zeszyt czasopisma *Auf der Höhe*, w którem rozpoczęto powieść na tle stosunków galicyjskich „Frau v. Soldau“, rozumie się w tonie dla nas nieprzychylnym...

= Z teatru i muzyki.

*Dziś na scenie teatru letniego „Don Juan“ w tym samym komplecie.

* Wesoła komedja francuska „Mąż na wsi“ przedstawioną będzie w piątek przyszłego tygodnia.

* Przypominamy, iż jutro w południe w sali teatru letniego dany będzie poranek dramatyczny na rzecz Józefa Rychtera.

* Królikowski wystąpił w tych dniach we Lwowie w scenie z „Edypa z Kolonny,“ granej u nas na poranku dramatycznym Rapackiego.

* W sferach teatralnych krąży niepewna wieść, iż Helena Modrzejewska zamierza... przerzucić się na scenę włoską i puścić się w wędrówkę artystyczną wspólnie z Tomasem Salvinim!

— *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Znaleźli się ludzie złej woli, którzy, interesując się mną, pomawiają mnie o to, żem wywierał wpływ na prasę w ocenie przedstawienia „Don Juana“.

Dla uczciwych dość będzie gdy powiem, żem wcale nie był w teatrze...

Nie mam zwyczaju odpowiadać na insynuacje, nie mogę wszakże dopuścić, aby obiegały o mnie pogłoski, z których złośliwość korzystać pragnie i przeciwko nim protestuję najkategoryczniej.

Pochlebiałem sobie, iż blisko ośmioletni pobyt mój w Warszawie, z którą wiążą mnie najmilsze wspomnienia, powinien był dostatecznie dać poznać mój sposób myślenia i charakter.

Opuszczę Warszawę, o ile tylko będę mógł najprędzej i pragnę przy tej sposobności wyrazić najserdeczniejszą moją wdzięczność tym wszystkim, którzy sympatją i życzliwością swoją dawali mi poparcie.

Żałuję, że tego samego nie mogę powiedzieć o kilku osobistościach.

Racz pan przyjąć zapewnienie mego najgłębszego szacunku

Cezar Trombini.

— Czwarty teatr ogródkowy!

Oprócz dawniejszych teatrzyków ogródkowych, znanych pod nazwą: Eldorado, Alhambra i Bellevue, przybywa Warszawie jeszcze jedna „świątynia Melpomeny,“ mianowicie u końca Nowego Światu pomiędzy ulicami Warecką i Chmielną.

Towarzystwo lokujące się w tym nowym przybytku Muz i Gambrynusa, zebrane zostało z rozmaitych teatrów prowincjonalnych, reżyserję zaś objąć tu ma p. Szymborski.

Teatr ochrzczony został: „Nowy-Świat.“

— Wystawa szkiców.

Na wystawę szkiców przybyły w ostatnich dniach następujące prace:

Brodowskiego ojca (gwasz), Medera, ks. Karpińskiego, Krzesza i Herncisza (obrazy olejne), Łubieńskiej, Kaczanowskiego, Wyczółkowskiego, Lendorfa, Konopackiego, Kanigowskiego, Breslauera, Hadziewicza, Jasińskiego i Kostrzewskiego Stanisława (szkice), wreszcie Kucharzewskiego (rzeźba).

Sprzedano za rs. 71 — zwiedziło wystawę osób 285.

— Z ogrodu Saskiego.

Od kilku dni przystąpiono do ozdoby klombów ogrodowych i ułożenia dywanów kwiatowych.

Roboty zapowiadają się bardzo dobrze.

Wielce efektowna „bordiura“, ułożona w pogłębieniach, już wczoraj zatrzymywała przechodniów.

Za kilka dni klomby ukończone zostaną, świetność ich jednak dopiero w parę dni później będzie w całej pełni widoczna po zupełnem przyjęciu się posadzonych kwiatów i odpowiedniem ich przystrzyżeniu.

— Do Częstochowy!

W dniu dzisiejszym dwoma pociągami nadzwyczajnemi udało się do Częstochowy na odpust 2000 osób.

Nadto wczorajszemi i dzisiejszemi pociągami osobowemi i roboczemi ruszyło bez mała drugie tyle, przeważnie włościan z okolic Warszawy.

— **Echa z prowincji.**

* Ubiegłej środy odbyło się w Łodzi ogólne zgromadzenie straży ogniowej ochotniczej.

W zebraniu uczestniczyło około 200 członków.

Sprawozdanie kasowe wykazało, iż straż miała w roku zeszłym rs. 6826 kop. 37½ dochodu, rozchód wyniósł rs. 6026 kop. 47½, przewyżka czyni rs. 799 kop. 90.

* W Siedlcach poczyniono niezbędne kroki celem założenia towarzystwa pomocy dla uczącej się młodzieży.

* Prace około osuszenia dawnych kopalni srebra postępują i, jak się zdaje, w ciągu roku będą całkiem przeprowadzone.

Poziom gruntowej wody, po odbudowaniu dawnej sztolni, obniży się o 7 sążni na przestrzeni 30 wiorst kwadratowych, które oddane będą do eksploatacji górniczej.

* W dniu 5-ym czerwca odbędzie się w rządzie gubernjalnym lubelskim licytacja na naprawę dróg bitych między Nałęczowem i Zwierzyńcem od rs. 10,210, oraz między Zamościem i Szczebrzeszynem od rs. 8564.

— Nowa świątynia.

W Biechowie, w powiecie stopnickim, w miejsce kościoła modrzewiowego z roku 1315, wzniesiono nową murowaną świątynię.

Koszt oraz starania ponosił kolator i dziedzic dóbr Wójczy, p. Jan Popiel.

Kamień węgielny położono dnia 10-go maja 1879 roku, sama zaś świątynia stanęła przed kilkoma miesiącami.

Budowa świątyni, jakkolwiek nie jest imponującą, bardzo miłe sprawia wrażenie.

Przeważnie miano na oku trwałość kościoła, niżeli ozdobę frontonu.

Niemałą pomoc w dostarczeniu środków ku budowie kościoła nieśli również: tameczny proboszcz ks. Królikowski i parafjanie.

— Gospoda chrześcijańska.

We wsi Popkowice, w janowskiem, powstała gospoda chrześcijańska.

Gospody zaczynają na prawdę zagrażać szynkom i karczmom.

— Wybory w Piotrkowie.

Wczoraj odbyły się w Piotrkowie wybory do władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Z powodu zgonu wybranego przed dwoma laty na przewodniczącego wyborom ś. p. Józefa Zielonki ze Skrzydlewa, przewodniczył August Ostrowski z Budzewa.

Do komitetu Towarzystwa wybrani zostali: Aleksander Ostrowski, właściciel dóbr Maluszyna, i Józef Jeziorański, wł. dóbr Byki.

Do dyrekcji głównej powołany: p. Franciszek Siemieński.

Członkami dyrekcji szczegółowej piotrkowskiej są: pp. Stanisław Chrzanowski z Dzierząznej, Teodozy Chrzanowski z Szynczyc, Adam Gołembowski z Gorzkowic, Teodor Jelnicki z Bukowia, August Kożuchowski z Kamostek, Witold Potkański z Emilina i Korneli Rumocki z Lutomierska.

Dziś odbędzie się w Piotrkowie posiedzenie radców dyrekcji szczegółowej celem wybrania prezesa dyrekcji i ukonstytuowania biura.

Na prezesa przyszłych wyborów powołano p. Bolesława Kobierzyckiego, a na jego zastępcę Zygmunta Płonczyńskiego.

Następne wybory z kolei przypadają w Płocku dnia 31-go b. m.

— W lesie.

W prywatnym lesie, niedaleko Łagowa, przy drodze między Kielcami a Sandomierzem, ścinano stare sosny, które nie jedno pokolenie przeżyły i niejedne pamiętały czasy...

Robota szła ochoczo; topory migotały w powietrzu i z hukiem grzęzły w korze.

Robota, powtarzamy, szła ochoczo, bo jakże inaczej iść miała, kiedy zagrzewał do niej sam kupiec Jakób H., niedawny nabywca lasu.

Padały więc sosny jedna za drugą...

Wzięto się do ścięcia nowego drzewa.

Była to sosna stara, olbrzymia, prosta jak maszt okrętowy a wysoka, że aż się zdała w obłokach kąpać swój wierzchołek.

Kilku robotników plunęło w garście; razy sypały się jeden za drugim regularnie, miarowo, jakby chód zegara; sosna skrzypiała i drżała.

Nagle olbrzymie drzewo pada z łoskotem.

Trzask drzewa zmięszał się z jękiem ludzi: „Jezus Marja!...“

Nadbiegła pomoc: z pod sosny wyciągnięto trzy ciała zmiażdżone.

Nie były to jednak jeszcze wszystkie ofiary, kupiec H., który stał opodal, padł także pod ciężarem drzewa.

Potężny konar obciął mu obydwie nogi.

H. żyje lecz pozostanie na zawsze kaleką, odczuł on jednak nieszczęście drwali i dla każdej z rodzin trzech zabitych przeznaczył po rs. 1000.

Fakt ten nie potrzebuje komentarza.

— Jeszcze o pożarze Kowna.

Jak już kilkakrotnie wspominaliśmy, straszliwy pożar, który w dniu 18 b. m. zniszczył część Kowna, wynikł o godzinie 2-ej po południu, z domu Przyjałgowskiego, t. j. w samym środku Starego miasta, gdzie obok kamienic nagromadzonych było wiele drewnianych budynków.

Ogień szerzył się z taką gwałtownością, iż w trzy godziny cała przestrzeń, składająca się ze stu kilku domów, już prawie dopalała się.

Chociaż obrona zagrożonych pożarem punktów trwała noc całą, ogień wrzał jeszcze przez dzień następny.

Znakomitą pomoc nieśli parafjanie przybyli tegoż dnia z okolic Kowna, którzy wspólnie z miejscowymi broniąc zagrożonej ogniem katedry, obsiedli wszystkie drewniane sąsiednie dachy, przez co ocalili nietylko kościół, ale i całą dzielnicę, wzdłuż ulicy Starojatkowej.

Między innemi większemi budynkami, pastwą płomieni stały się; hotel litewski, teatr, dom mieszczący biuro powiatu, kamienice: Niewińskich, Ginsbergów, Eljasiewiczów i innych.

Oprócz domów frontowych, pożar strawił 150 różnych budynków.

Sprawdzono dotąd, iż sześć osób zginęło w płomieniach.

Straty w spalonych nieruchomościach i budynkach przewyższają miljon rubli.

— Od pioruna.

We wsi Grabinie, w pobliżu Skierniewic, podczas srożącej się burzy, piorun uderzył w chatę kolonisty Sobolewskiego.

Piorun wpadł kominem, wyleciał zaś oknem.

W tym czasie znajdowały się w domu dorosła Franciszka Sobolewska i 8-letnia dziewczynka Józefa Karwotówna.

Sobolewska, obawiając się, iż piorun uderzy po raz drugi, wybiegła przed dom, trzymając za rękę dziewczynkę.

Ale zaledwie znalazła się przed domem, uderza piorun i zabija ją wraz z dziewczynką...

— Katastrofa.

W dniu 21 b. m., w majątku Kamień, należącym do p. Ludomira Gwińskiego (powiat nowo-aleksandryjski), w miejscowej gorzelni nastąpiła eksplozja dwóch kotłów parowych.

Kotły, wylatując w powietrze przy ogromnym huku, rozwaliły murowany budynek i zasypały cegłami i odłamami całą przestrzeń fabryczną.

Z pomiędzy gruzów rozwalonego budynku wydobyto pięciu robotników, z których: Ludwik Wysocki, Wojciech Bamo i Julian Szmirgała, tak są ciężko potłuczeni, że nie rokują nadziei życia, dwaj inni, jakkolwiek także silnie porawnieni, podług opinji lekarskiej żyć będą.

Rozwalona gorzelnia wraz z sąsiednim młynem parowym, który także nie mało ucierpiał, ubezpieczone były na sumę rs. 4750, szkody jednakże poniesione w tym wypadku obliczają na dwadzieścia kilka tysięcy rubli.

Przyczyną katastrofy tej, jak zwykle w takich razach, było niezwykłe zebranie się pary, wskutek czego nastąpił wybuch.

— **Wypadki.**

* Marjanna G., przechodząc przez ulicę Nizką, niewiadomo z jakiej przyczyny wszczęła kłótnię z nieznajomymi mężczyznami, którzy pobili ją tak silnie, iż musiano ją odwieźć do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Dorożkarz, którego numeru nie zauważono, najechał na Krakowskiem-Przedmieściu na Franciszkę D.

Koła dorożki przeszły jej przez rękę.

Chorą odprowadzono do domu.

* Na rogu ulicy Marszałkowskiej i alei Jerozolimskiej podniesiono z chodnika bezprzytomną kobietę, nieznaną nikomu z obecnych.

Liczyła ona 25 lat, bardzo przyzwoicie ubrana.

Odwieziono ją do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Rozwożący chleb Chaim S., najechał na wyrobnicę Agatę U., która silnie dyszlem w piersi uderzoną została.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

* Na ulicy Królewskiej rozbiegał się koń zaprzężony do wozu rozwożącego pieczywo.

Konia biegnącego w szalonym pędzie zatrzymał na Kak.-Przedm., około domu nr 15, Konstanty B.

Odważny swój postępek przypłacił on silnem stłuczeniem nogi.

* Wczoraj, około godziny 7-ej wieczorem, w hotelu Rzymskim, na rogu Trębackiej i Nowosenatorskiej, w kuchni zapaliła się terpentyna, przyrządzana z innemi farbami do zaprawiania podłóg.

Ogień stłumili przy pomocy mieszkańców topornicy oddziału ratuszowego.

Płomienie opaliły sufit, firanki i ramy u okien.

Ze świata.

✕ **Galicja** ma w ostatnich czasach prawdziwe szczęście do... zapisów. Po okazałej fundacji dra Malinowskiego i kilkumiljonowej donacji uczynionej przez hr. Baworowskiego złożono znów w tych dniach w wydziale krajowym sumę 100,000 złr., przeznaczoną na utworzenie fundacji do wspierania rozwoju przemysłu i rękodzieł w Galicji i W. Ks. krakowskiem. Ofiarodawczynią jest czcigodna pani Feliksa Marja z hr. Golejewskich Czarkowska, zamieszkała w Paryżu. Zapis wchodzi w życie z dniem śmierci fundatorki.

✕ **Międzynarodowy turniej szachowy.** Trzynasty dzień zapasów obfitował w piękne momenta. Gra między Blackbournem a Mackenziem prowadzoną była genjalnie. Przeciwnicy prześcigali się w oryginalnych posunięciach. Uległ Blackbourne. Szymon Winawer prowadził mistrzowską partję z Weisem, którą ostatni rychło oddał za wygraną. Englisch pobił Ware'a, Wittek Czygarina. Stan turnieju przedstawia się w tej chwili jak następuje: Blackbourne, Mackenzie i Winawer po 9, Englisch 8½, Steinitz i Schwartz po 8, Mason, Hruby i Cukiertort po 7½, Noah i Wittek po 6½, Fleissig i Bird po 5, Weis 4½, Czigarin i Meitner po 4, wreszcie Ware 3 partyj wygranych.

✕ **Ciekawy proces** toczyć się będzie w Wiedniu pomiędzy 19-ym a 26-ym czerwca. Przed kratkami sądowemi stanie osobistość znana także dobrze w Warszawie, „Chevalier Hofmann,“ syn fabrykanta szkła z Czech, który potrafił przez całe lata łudzić ludzi i oszukiwać swemi przybranemi tytułami i kłamliwemi pozorami magna-

ta, dyplomaty i arystokraty. W Wiedniu, Berlinie i u nas pozostawił on po sobie niejedną pamiątkę sprytu i przewrotności; od czternastu miesięcy zaś przebywa w więzieniu na śledztwie, które wykryło mnóstwo nadużyć jego, spisanych aż na 19 arkuszach aktu oskarżenia. Ostateczna rozprawa zajmie tydzień cały. Gdyby nie ręka sprawiedliwości, Hofmann byłby znowu poślubił jedną z miljonowych dziedziczek nadreńskich, z którą był tak, jakby już zaręczony! Z powodu niesnasek familijnych nie rozgłaszano wszelako tego faktu, a tymczasem narzeczony dostał się do kozy...

✕ **Ostatni potomek gruzyjskiej dynastji** ks. Herakliusz, synowiec Jerzego XIII, umarł na Kaukazie. Ciało jego miało być przeniesione do miasta Mzchet i pochowane w grobach tamtejszej katedry, w której spoczywają przodkowie nieboszczyka. Książę w ostatnich trzech latach chory był nieuleczalnie; przed rokiem spotkało go jeszcze wielkie nieszczęście, oto jedyny dwuletni synek jego z powodu nieostrożności piastunki spadł ze schodów i zabił się. Pozostało tylko jeszcze ze starej królewskiej rodziny kilka kobiet przy życiu.

✕ **Królowa Wiktorja** skończyła zeszłej środy 63 lat wieku. Jest to granica, którą tylko jedenastu monarchów angielskich od czasu normandzkich zdobyczy przekroczyło... W dniu 20-ym czerwca zaś skończy się 45 lat panowania królowej Wiktorji nad połączonemi królestwami Wielkiej Brytanji i Irlandji. Trzech tylko władzców w tym względzie przewyższyło ją: Henryk III, który 56 lat, Edward III pięćdziesiąt i Jerzy III, który najdłużej, bo 60 lat panował.

✕ **W akademji francuskiej** odbył się dnia 25-go b. m. uroczysty akt przyjęcia Wiktora Cherbulieza, który wygłosił mowę pochwalną na cześć swojego poprzednika Dufaura. Renan wypowiedział mowę powitalną.

✕ **Figaro** wynalazł nowy środek agitacji. Ogłosił składkę na zakładanie szkół wyznaniowych, niezależnych od państwa i wyjętych z pod opieki rządu. Jak na początek, zebrano wcale pokaźną sumkę 172,000 franków. Jakaś hrabina bezimiennie nadesłała 100,000 franków.

✕ **Szczekający więzień.** Berneński dom karny posiada szczególnego więźnia. Jest to chłopiec skazany na kilkomiesięczne więzienie za oszustwo, na którego żalili się współtowarzysze, że we dnie i w nocy w krótkich odstępach czasu szczeka zupełnie tak samo jak pies... Gdy się przekonano, że to doniesienie jest prawdziwe, umieszczono tego nieszczęśliwego dwunoga z psiem przyzwyczajeniem w szpitalu — celem robienia na nim naukowych obserwacyj. Jeden z lekarzy berneńskich mniema, że zastosowanie najściślejszej djety uleczy nieszczęśliwego z choroby może śmiesznej na pozór — ale bardzo przykrej w rzeczywistości!

✕ **Monarszy dowcip.** Gdy niedawno cesarzowi Wilhelmowi urodził się prawnuk, a dworzanie winszowali mu, iż w ten sposób następstwo na tron niemiecki na całe generacje jest zapewnionem, rzekł dostojny pradziadek: „Bogu chwała! Pod tym względem Prusy i Niemcy istotnie są należycie zaopatrzone. Mamy jednego monarchę w czynnej służbie, a trzech na składzie“...

✕ **Wesoła groźba.** Słynny z dowcipu w pierwszej połowie tego wieku humorysta i krytyk teatralny w Wiedniu, Saphir, nagabywany był w restauracji przez aktora, który, uważając się za pokrzywdzonego krytyką, żądał wytłumaczenia się od Saphira. Zniecierpliwiony Saphir odrzekł mu: „Ostrzegam, że jutro taką rzecz panu wyrządzę, jaka cię dotąd nigdy nie spotkała.“ „Panowie, słyszeliście groźbę,“ krzyknął aktor do obecnych gości. „Tak jest, ci panowie słyszeli ją, i jutro będą świadkami jej wykonania.“ Nazajutrz w godzinie obiadowej stawił się aktor w restauracji, która była przepełnioną gośćmi. Saphira nie było. Już sądzono, że sam się uląkł własnej groźby, gdy nagle wpadł kelner i powiedział aktorowi, że jakiś pan czeka za drzwiami i chce się z nim widzieć. Aktor wyszedł, a za nim tłum ciekawych. Za drzwiami stał Saphir, który do wchodzącego aktora odezwał się: — „Zostałeś pan *wywołanym*, a to, świadczę się tu obecnymi, dotąd nigdy się panu nie wydarzyło!“ Można sobie wyobrazić konfuzję aktora i wesołość świadków...

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu K. L.* — Bliższą wiadomość o pracach Zöllnera znajdzie sz. pan w *Encyclopedie der Natur-Wissenschaft*, oraz *Westminster Revue* za rok 1880, gdzie jest o nim notatka bibljograficzna.

Nekrologja.

† W niedzielę, dnia 28 maja, jako w 10 bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Godzińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój jego duszy, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych i życzliwych. —1717—

† W dniu 29 maja, w poniedziałek, jako w dzień imienin ś. p. Teodozji **Czarnowskiej**, odbędzie się msza św. w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **9-tej** zrana, na którą zaprasza się. —1728—

† We wtorek, dnia 30 maja, w rocznicę zgonu ś. p. Dominika **Zahorowskiego**, doktora medycyny, odprawione będzie w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9 i pół** zrana, nabożeństwo, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —1730—

† W dniu 30 maja, we wtorek, jako w pierwszą bolesną rocznicę imienin ś. p. Feliksa **Borowskiego**, emeryta, za spokój jego duszy odprawionem będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** zrana, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1726—

† Dnia 30 maja, we wtorek, jako w rocznicę imienin ś. p Feliksa **Kamockiego**, b. naczelnika kancelarji drogi żelaznej nadwiślańskiej, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój jego duszy odbędzie się wotywa, na którą matka wraz z siostrami zaprasza krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —1716—

† W dniu 30 b. m., we wtorek, jako w dzień imienin, za spokój dusz ś. p. Feliksa **Rosińskiego** i jego małżonki Marjanny z Kurlichów, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na ktore strapiona córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1725—

† We środę, dnia 31 maja, o godzinie **9-tej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. podpułkownika Erazma **Czekierskiego**, w kościele na Powązkach, poczem nastąpi poświęcenie pomnika, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —1718—

† Ś. p. Wojciech **Janowski**, siodlarz, przeżywszy lat 58, po krótkiej i ciężkiej słabości, w dniu 26 maja r. b. opatrzony św. Sakramentami, życie zakończył. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi i wnuczką zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 28 b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kaplicy przy kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1722—

† Ś. p. Władysław **Iżycki**, b. obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 25-m maja r. b. przeniósł się do wieczności, mając lat 58. W głębokim smutku pogrążona żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 29 b. m., odbyć się mające w dolnym kościele św. Krzyża, o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **1 i pół** po południu, na cmentarz powązkowski. —1733—

† Ś. p. Salomea z Osieckich **Radzicka**, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 35, w dniu 26 maja przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku mąż wraz z synem i córką zaprasza krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła katedralnego św. Jana, w dniu 29 maja, w poniedziałek, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1732—

† Ś. p. Adela z Łebkowskich **Dzięgielewska**, żona kupca, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 26 maja r. b. przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 24. Pozostała w głębokim smutku matka, zięć i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła WW. Świętych, d. 29 b. m., o godz. **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. Z powodu świąt zaproszenie na żałobne nabożeństwo nastąpi później. —1735—

† Ś. p. Błażej **Kliński**, b. starszy referent b. komisji spraw wewnętrznych, ostatnio emeryt, członek archikonfraternji literackiej, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 27 maja r. b., w wieku lat 80. Pozostała w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 30 maja, we wtorek, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **11-ej** zrana, oraz w tymże dniu i z tegoż kościoła na wyprowadzenie zwłok o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1738—

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* Na zasadzie ar. 2 Najwyżej w dniu 1 czerwca 1871 r. zatwierdzonej uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, oraz w myśl art. 910 kodeksu cywilnego, w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu z dnia 12 (24) kwietnia r. b. postanowiła:

Zawarty w testamencie ś. p. Franciszka Węglińskiego z dnia 26 stycznia 1881 r. zapis dla Towarzystwa dobroczynności w Warszawie rs. 1500 w listach zakładnych 5% procentowych miasta Warszawy, przyjąć na warunkach w testamencie wymienionych i z zachowaniem praw osób trzecich.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej* podaje do wiadomości, że w wykonaniu legatu b. p. Rozalji Flatau, pod nazwą „Jakóba Ludwika Flatau“ na posiedzeniu z dnia 16 (28) kwietnia r. b. odbytem przy współudziale egzekutora testamentu, przyznaną została w roku bieżącym z procentu od legowanego kapitału tytułem posagu rs. 327 kop. 90 pannie Marji Stalowskiej, półsierocie bez ojca, lat 23 mającej, zamieszkałej w Warszawie, w domu pod nr 25, na ulicy Pańskiej.

Wydanie posagu nastąpi po przedstawieniu radzie miejskiej aktu ślubnego obdarowanej kandydatki, należycie poświadczonego.

P. o. naczelnika zakładów dobroczynnych *K. Puchalski*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

Z ostatniej poczty.

Paryż 25-go maja.—Choroba nuncjusza papieskiego, monsgr. Czackiego, pogarsza się do tego stopnia, iż życie jego jest w niebezpieczeństwie.

Paryż 25-go maja.—Hr. Beust w tych dniach już zostanie uwolniony od dalszej służby dyplomatycznej. Ambasadorem austrjackim w Paryżu zostanie hr. Wimpffen.

Wiedeń 25-go maja. — Hrabia Beust opuszcza podobno dyplomację i usuwa się do prywatnego życia. Jego następcą w Paryżu zostaje poseł austro-węgierski przy dworze włoskim, na którego miejsce ma przejść do Rzymu teraźniejszy poseł w Madrycie hr. Ludolf.

Petersburg 25-go maja. — Nazajutrz po swojem przybyciu do Petersburga hr. Loris-Melikow udał się do Peterhofu.

Petersburg 25-go maja. — Oczekują tu przyjazdu b. ministra wojny Milutyna.

Petersburg 25-go maja. — *Russkija wiedomosti* donoszą, że na jesień ma się odbyć w Helsingforsie zjazd studentów duńczyków, szwedów i norwegczyków. Zjazd ma cele naukowe.

Petersburg 25-go maja. — *Nowoje wremia* otrzymuje z Galaczu wiadomość, że na jednem z ostatnich posiedzeń europejskiej naddunajskiej komisji delegat rumuński wystąpił z wnioskiem, aby statki, nie należące do państw naddunajskich i nieprzeznaczone do żeglugi morskiej, były oddane pod zwierzchnictwo władz państw naddunajskich, i aby na przyszłość wydawane im przez konsulów świadectwa nie miały waloru. Wniosek ten napotkał na silny opór, mianowicie ze strony mocarstw zachodnich.

Moskwa 25-go maja. — Według *Moskowskich wiedomosti*, między innymi na uroczystość koronacji przybyć mają w charakterze reprezentantów Persji książę Kedżi-hullar i jenerał Azis-ałłach chan. W liczbie deputacyj mających zjechać w tymże samym czasie wymieniają deputacje od kałmyków i od średniej kirgiskiej hordy.

Kijów 25-go maja. — Tutejszy konsul austro-węgierski Czingru został odwołany i do Adrjanopola przeznaczony. W jego miejsce mianowano p. Carlosa Olivę, b. wice-konsula w Warszawie, pełniącego obecnie służbę przy ambasadzie rzymskiej.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 26-go. — *Agence Havas* zapewnia, że wiadomość niektórych gazet, jakoby mocarstwa uchwaliły interwencję armji tureckiej w Egipcie, jest co najmniej przedwczesną.

Londyn 26-go.—Izba gmin. Bourke zapytuje, czy rząd może jeszcze zapewnić, iż obrana przez Francję i Anglję polityka względem Egiptu pozyska przyzwolenie mocarstw i Porty; czy wysłanie floty do Aleksandrji pochwalane jest przez też mocarstwa i Portę; czy Francja sprzeciwiać się będzie wysłaniu wojsk tureckich do Egiptu, i dlaczego? Dilke odpowiada, że drugie i trzecie pytanie musi, ze względu na interesa państwa, pozostawić bez odpowiedzi. Co do pierwszego pytania, to oświadcza, że rząd zawsze się spodziewa, iż polityka jego pozyska zgodę mocarstw i Porty.

Londyn 26-go. — Izba gmin odrzuciła 344 głosami przeciw 47 wniosek Covena wymierzony przeciw ograniczeniom swobody wypowiadania opinji publicznej w Irlandji. Następnie przystąpiono do szczegółowej dyskusji nad bilem represyjnym.

Berlin 26-go.—*Nordd. Allg. Ztng* donosi: Konsul jeneralny Malet wystosował do wszystkich konsulów angielskich w Egipcie okólnik, zawiadamiający o przybyciu eskadry. Okólnik powiada, że eskadra ma zadanie popierać powagę khedywa, konsulowie przeto powinni lokalne władze na prowincji pouczyć o przyjacielskim względem khedywa charakterze demonstracji. Zarazem konstatuje okólnik, że między rządem angielskim a rządem egipskim toczą się układy o zgodne uporządkowanie stosunków Egiptu.

Wiedeń 26-go. — Słychać, że Turcja gotowa jest uznać europejski mandat dla Anglji i Francji do przywrócenia porządku w Egipcie.

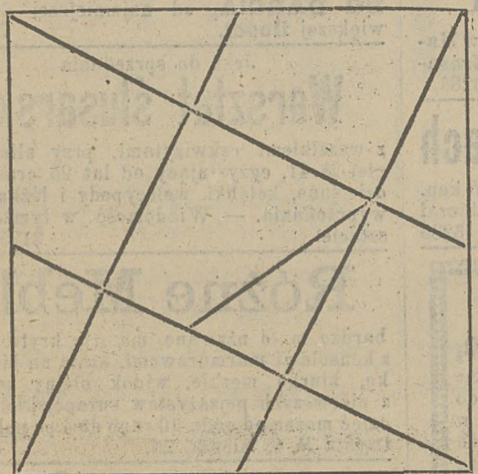
Madryt 26-go. — W okolicach Barcelony ukazały się znowu oddziały powstańcze, które wojsko rozproszyło.

Kair 26-go. — Konsulowie angielski i francuski wręczyli prezesowi gabinetu notę, w której żądają: czasowego wydalenia Arabi-beja (z pozostawieniem rangi i dochodów) i dymisji teraźniejszego ministerjum. W nocie powiedziano, że Francja i Anglja życzą sobie utrzymać *status quo* i wzmocnić stanowisko khedywa. Rządy Anglji i Francji użyją wpływu swego na to, aby khedyw udzielił ogólną amnestję, nad ścisłem wykonaniem której będą czuwały.

ZADANIE KONIKOWE.

		stkoś	cno	świe	dziś	sy	tak	kiem	rzy		
		cie	prze	wszy	wa	co	skar	lo	łym		
dzi	wrot	ta	na	nie	nie	dał	bia	sze	lesz	swe	czli
a	po	lu	ną	wdo	na	tyś	go	gi	we	ra	no
nych	wi	jam	stwo	szczę	ma	ta	wła	ków	zwa	pła	na
stra	pań	śli	trzy	ło	na	wy	sie	zro	łem	o	dwo
we	na	dał	łać	li	ro	u	he	pu	nie	dzo	ber
znasz	be	ju	sy	tu	dar	szczo	li	ny	ja	od	dzie
nie	ty	nie	lu	w stro	wo	le	twe	znasz	ci	byś	s stry
bo	two	dba	jesz	gdy	łasz	do	bę	na	to	dna	no
		się	jej	cię	na	go	śpi	bie	zgu		
		dzie	łym	śmie	nie	się	twą	o	sków		

Rozwiązanie *zadania geometrycznego* zamieszczonego w n-rze 113.



Dobre rozwiązanie nadesłali: Władysław Mrozowicz, Józef Rudlicki, M.o. z ulicy Wiejskiej, Jul. Hopfenst, Maurycy Tehrwambaum, Stefan Gieppert Gebhard, Ludwik Miński, Adolf Kozakiewicz, Witold M., K. Bączkiewicz, B. Szymankiewicz.

— **Panu Jul. Hop.** Łamigłówki przyjmujemy od każdej osoby, byle nie przedstawiały wielkich trudności zecerskich.

— **Pan. M. Ros. i J. Lux.** Nadesłana łamigłówka będzie podana w dalszych numerach pisma.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Do A. B. C. — Nikczemny anonim odebrałam. Pogróżek się nie lękam. W razie powtórzenia zwrócę się do właściwej władzy i zażądam karnego dochodzenia. —461—

— ***Młoda osoba*** życzy sobie zaraz zamieszkać na wsi, przy familji, przez ciąg kilku letnich miesięcy, za odpowiedniem wynagrodzeniem. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. J. K. (1731)

Tłumaczenie aktu urzędowego.

Zapowiedzi

Podaje się do wiadomości publicznej, że:

1) Inżenier królewski, współredaktor pisma *Inżenierja i budownictwo* Stanisław Grzegorz Szafarkiewicz, zamieszkały w Warszawie, w Królestwie polskiem, syn profesora dra Józefa Szafarkiewicza, mieszkającego w Poznaniu, powiecie poznańskim i jego zmarłej małżonki, Emilji z Malinowskich, oraz

2) niezamężna Marja Pelagja Kurnatowska,, zamieszkała w Owinskach, córka byłego właściciela dóbr i rendanta Włodzimierza Kurnatowskiego i jego małżonki, właścicielki dóbr, Karoliny z Biernackich, oboje zamieszkałych w Owienskach, zamierzają wejść w związek małżeński.

Ogłoszenie zapowiedzi ma nastąpić w *Kurjerze warszawskim* i w gminie Owinsk.

Owinska, 11-go maja 1882 r.

Urzędnik stanu cywilnego

—1723— *Haake.*

Rada zarządzająca

Towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Zwołane na dzień 21-szy maja (2-gi czerwca) r. b., posiedzenie XXIV zwyczajnego zgromadzenia ogólnego akcjonarjuszów odbytem być nie może z powodu, że według zamkniętego w dniu 10-m (22-m) maja r. b., o godzinie 3-ej po południu składu akcyj ani liczba zgłaszających się akcjonarjuszów, ani wysokość zdeponowanego przez nich kapitału akcyjnego, nie czynią zadość warunkom § 26 ustawy Towarzystwa, podług którego do ważności uchwał wymaganą jest obecność najmniej trzydziestu akcjonarjuszów, posiadających łącznie przynajmniej siódmą część kapitału akcyjnego.

Skutkiem tego w zastosowaniu się do powołanego § 26, rada zarządzająca ma zaszczyt podać do wiadomości pp. akcjonarjuszów, że powtórny termin posiedzenia XXIV zwyczajnego zgromadzenia ogólnego, odbyć się mającego w dworcu stacji głównej w Warszawie, wyznaczony został na dzień 9-ty (21-szy) czerwca r. b., godzinę drugą po południu.

Zebrani w tym terminie akcjonarjusze, bez względu na ich liczbę i ilość zdeponowanych akcyj, będą władni, stosownie do § 26 ustawy, odbyć posiedzenie i wziąć pod uchwałę przedmioty, zamieszczone na porządku dziennym niedoszłego do skutku zgromadzenia ogólnego.

Akcjonarjusz, zamierzający uczestniczyć w tem zgromadzeniu z prawem głosu, winien, o ile tego dotąd nie dopełnił, złożyć, najpóźniej do dnia 29 maja (10-go czerwca) r. b., do godziny 3-ej po południu, akcje właściwe lub pożytkowe, w liczbie najmniej sztuk czterdziestu, w kasie głównej Towarzystwa w Warszawie, lub w jednym z niżej wymienionych domów bankierskich, a mianowicie:

- w St.-Petersburgu, w filji warszawskiego Banku handlowego, lub w domu bankierskim G. Sterky i Syn;
- w Berlinie, w filji Banku kredytowego Środkowych Niemiec, lub w dyrekcji Towarzystwa dyskontowego;
- w Wrocławiu, w kasie Zjednoczenia bankowego szląskiego;
- w Frankfurcie n. M., w domu bankierskim I. Weiller Synowie;
- w Droznie, w Banku drezdeńskim;
- w Lipsku, w lipskiem Towarzystwie dyskontowem;
- w Amsterdamie, w domu bankierskim Lippman, Rosenthal i Spółka;
- w Brukselli, w domu bankierskim Brugman Synowie;
- w Londynie, w domu bankierskim N. M. Rothschild and sons;
- w Krakowie, w Banku galicyjskim dla handlu i przemysłu.

Akcje złożone być winny przy załączeniu specyfikacji numerów, spisanej w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach i podpisanej.

Nr 1 specyfikacji, po poświadczeniu przez kasę główną lub dom bankierski, zwrócony będzie składającemu akcje, jako dowód depozytu; nr 2 pozostanie przy akcjach.

Zwrot depozytu nastąpi po odbytem zgromadzeniu, jedynie za złożeniem specyfikacji, numerem 1 oznaczonej, obejmującej pokwitowanie z przyjęcia depozytu.

Odpowiednio do § 26 ustawy, akcjonarjusz może prawo uczestnictwa na zgromadzeniu ogólnem przelać na innego akcjonarjusza, udział w temże zebraniu biorącego, za udzieleniem prywatnego pełnomocnictwa. —458—

Warszawa d. 13 (25) maja 1882 r.

— ***W d. 30 czerwca (12 lipca) 1882 r.***, w gmachu sądu okręgowego w Kaliszu, sprzedane zostaną w drodze ***działów dobra: Biskupice, Żerosławice, Kowale, Zagórki i Grądy*** z lasami, w powiecie sieradzkim położone, mające ogólnej rozległości 5,346 mórg, 143 prętów. Nabyć można częściowo lub całość. Ziemia pszenna. Budynki i inwentarze kompletne. Lasy posiadają przeważnie drzewo budulcowe i dotykają brzegów rzeki Warty. O bliższych warunkach, tak szacunku jako i sposobu w jaki ma być spłacony, można powziąć wiadomość za zgłoszeniem się do ***Daniela Zawadzkiego***, adwokata przysięgłego, ***w Kaliszu.*** —1702—

— ***Fabryka napisów metalowych, liter i herbów, Józefa Poznańskiego***, ulica ***Długa*** nr **41**, poleca szyldy firmowe z liter metalowych, szyldy pisane, szyldziki na drzwi po cenach umiarkowanych. —451—

W Francensbadzie
udzielać będzie porady lekarskiej, jak w roku zeszłym,
dr Karol Dębicki. —428—

W Iwoniczu
ordynuje od lat 9-ciu jako lekarz zakładu ***dr Klemens Dębicki***, b. asystent kliniki uniwersytetu jagiellońskiego. —427—

— Dr med Witold ***Jaroszynski*** ordynuje od 1-go maja r. b. w Karlsbadzie, Kaiserstr. w domu: „Warschau“. —1130—

(422) „Carskij Bukiet“, herbata aromatyczna, po 2 rs., w składzie M. Muszkata, Senatorska nr 16.

(338) **B. Korpaczewskiego. 1) Sklep wyprzedaży i 2) Zakład pogrzebowy przeniesiony. Nowy-Świat 42 (dom wł.).**

— ***Doktor Zaremba*** wyjechał za granicę na dwa miesiące. —1708—

— ***Dentysta H. Judt, Przejazd 2,*** Wyjmowanie zębów bez najmniejszego bólu za pomocą gazu rozweselającego, sztuczne zęby najnowszym systemem po rs. 2. —1610—

— ***Bernard Lauterbach***, Dzielna nr 10, poleca węgle kamienne, koks i cement. (414)

Juljan Penkala.
SKŁAD FUTER w Warszawie,
6. Senatorska 6,
przyjmuje wszelkiego rodzaju futra, oraz dywany na przechowanie letnie, po cenach umiarkowanych. Życzącym powierzone przedmioty asekuruje od ognia. —448—

„Willa Marcelin“
otwartą została od dnia 1-go maja.
—406— ***A. Czuleńska.***

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11, 1-e piętro.
1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych, tak wykwintnych, jakoteż skromnych.
Obstalunki na roboty tapicerskie.
4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy i t. p.
Otwarta codzień od godz. 9 rano, do 7 wieczór, w Święta od 12 do 6. 1011

DOLINA SZWAJCARSKA.
W niedzielę i poniedziałek d 28 i 29 Maja.
PRZEDSTAWIENIE
Prestidigitatora i Antispirytysty
Komandora CAZENEUVE
z udziałem całej orkiestry pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda.
Bilety nabywać można w dzień przedstawienia od godz. 12 w południe w kasie Doliny Szwajcarskiej. 3299

Księgarnia i Skład Nut, G. Centnerszwera w Warszawie, ul. Marszałkowska № 73.
poleca następujące książki w cenie znacznie zniżonej: Jeż. Siostrzane dusze. Powieść, cena kop. 75, zniż. na kop. 15.—Kolce. Kartki humorystyczno-satyryczne, cena k. 30, zniż. na kop. 15.—Kosa. Kartki humorystyczno-satyryczne, cena k. 30, zniż. na k. 15.—Ostroga. Kartki humorystyczno-satyryczne, cena k. 30, zniż. na k. 15.—W. Pol. Pieśń o ziemi, cena k. 75, zniż. na k. 15.—Souson. Podręczna Weterynarja dla rolników, cena k. 70, zniż. na k. 35.—Zbiór powinszowań wierszem i prozą na wszystkie uroczystości familijne, jakoteż i wpisy do Imionników, zebrane przez Aleksandra Niewiarowskiego, cena kop. 60, zniż. na k. 30.—Bełza Stanisław. O przymusowem i bezpłatnem nauczaniu, k. 15.—Buchhalterja pojedyńcza i podwójna, k. 30.—Drugi milion żartów, k. 20.—Metoda praktyczna języka francuskiego, k. 20.—Sztuka przypodobania się płci pięknej, k. 40.—Biblioteczka Nauk przyrodzonych i ich zastosowań, wydawana staraniem St. Kramsztyka. I. O płomieniu i oświetlaniu k. 15. II. Praca i ciepło k. 15. III. Głos i jego wysokość z 10 drzew k. 20.—Katechizm obrazkowy ozdobiony 112 pięknemi rycinami opartemi na Piśmie Świętem, cena rs. 1 kop. 50, zniż. na kop. 45. — Wypisujący z prowincji powyższych książek na rs. 1 kosztów przesyłki nie ponoszą, przy mniejszych obstalunkach należy dołączyć po k. 5 od każdej z żądanych książek. 3270

W Księgarni Gebethnera i Wolffa,
jest do nabycia
RYS TREŚCIWY
Chorób kobiet,
łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień, oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapii
Dr. Weitzenblut
Akuszer miasta Warszawy.
Cena dzieła **rs. 2.** 3296

AKUSZERKA
Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i osobnych pokojach, ze wszelkiemi wygodami, od rs. 15 z umieszczeniem dziecka.—**Troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się.** 3078

Dolina Szwajcarska.
Jutro w Niedzielę dnia 28 Maja 1882 r.
WIELKI KONCERT
orkiestry zagranicznej pod dyrekcją
Adolfa Sonnenfelda.
w skład orkiestry wchodzi 50 zagranicznych muzyków, w liczbie których 11 pierwszorzędnych solistów.

PROGRAM:
1. Marsz Geyera (instr. A. Sonnenfeld), Diettrich.
2. Uwertura z op. „Indra“, Flotow.
3. „Zwątpienie“, solo na harfę, skrzypce i wiolonczellę, wykonają p-a Schubert, pp. Neubeck i Lageman, Glinka.
4. Kuss Walc z op. „Wesołe wojny“, Jan Strauss.
5. Uwertura z op. „Wesołe kumoszki z Windsoru“, Nicolai.
6. Polonez-solo na skrzypce, (wykona koncertmistrz p. Neubeck, Wieniawski.
7. a) Wieczór — Moninszko. b) Chason du Gourileff. — solo na piston, wyk. p. J. Ditter. Fliege
8. a) Marsz korsarzy, solo na harfę, wykona p-a Schubert, Paris Alva. b) Violetta-polka, (1 raz), J. Straus.
9. Uwertura z op. „Oberon“, Weber.
10. Solo na puzon, wykona p. Brückmann.
11. Hula-babuła! mazur, Lewandowski.
12. „Schonka“, pottpourri, Schubert.
13. Uwertura z op. „Młyn na skale“, Reisiger.
14. Drwal, polka - mazurka (nowa), Fahrbach.
15. Biłse-gawot, Marlay.
16. Kadryle z „Króla reporterów“, A. Sonnenfeld.

W Poniedziałek d. 29 Maja 1882 r.
1. Powitanie pokoju, marsz, A. Sonnenfeld.
2. Uwertura z op. „Wolny strzelec“, Weber.
3. Myrthenblüthen Walc, J. Strauss.
4. Finał z op. „Stradella“, Flotowa (z harfą).
5. Uwertura, z op. „Udział djabła“, Auber.
6. Solo na puzon, wykona p. Brückmann.
7. Medytacja (z harfą), Gounod.
8. „Dzięcioł“, galop (nowy), Fahrbach.
9. Jubel-uwertura, Flotow,
10. Koncert na skrzypce, wykona koncertmistrz p. Neubeck.
11. a) Solo na harfę, wyk. p-a Schubert. b) Mazur, Lewandowski.
12. Muzykalny redaktor, nowe pottpourri, Stettinger.
13. Uwertura z op. „Les dragons de wilage“, Meillert.
14. Vivat Warszawa! polka, A. Sonnenfeld.
15. Cesarski gawot, Morlay.
16. Melia kadryle, A. Sonnenfeld.

Początek o godz. 6 po południu
Wejscie kop. 35. 1307r
Codziennie Koncert.

Biuro Nauczycielskie
Józefa Łuczyńskiego
w Warszawie, Krakowskie - Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża. Zawiadamia, że ma do umieszczenia **Nauczycieli i Nauczycielki,** różnej narodowości i z różnym stopniem wykształcenia: **Francuzki, Angielki i Niemki, na czas wakacyjny, Korepetytorów, Bony: francuzki i niemki świeżo przybyłe, Rządców dóbr, Agronomów, Buchhalterów, Pisarzy i t. p.** 1479

Sklep Wiktuałów
z Dystrybucją,
z urządzeniem rzeźnickiem, z 2 maglami **wiedeńskiemi, do odstąpienia razem lub częściowo** za rogatką Powązkowską, 1-szy dom na **prawo № 2A/27.** 3317

Piotr Sliżyński
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20**, wprost Cyrkułu. 3321

Oczyszczają się
SAMOWARY
z osadu wodnego, środkiem wypróbowanym, bez wypalania takowych i naruszenia pobielania i metalu, u p. Vogel, Chmielna 55. 3263

U c z e ń
do sklepu potrzebny jest.—Wiadomość w Magazynie Ubiorów męzkich Romualda Krasuskiego, w Hotelu Brühlowskim 3283

Lody w bezach
sztuka 5 kop.. Kremy na leguminę po 5 kop. Baby Podolskie codziennie świeże w cukierni S. Trojanowskiego, Mazowiecka № 1. 3236

Balsam roślinny
do farbowania włosów
Treu & Nuglisza w Berlinie,
uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej
Aleksandra Kocha,
obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.
644

Koleje żelazne:

	Odchod. godz.	min.	Przych. godz.	min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 3 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	8	24 w.
Pocztowy	6	7 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	17 p.
Pasazerski	9	14 w.	8	15 r.
Obwodowa:				
Z dworca nadwiślańskiego	—	— —	—	— —

Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

PUCH
piękny, świeży, biały i szary,
T A N I O,
jak również prawdziwy
EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,
poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.
UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Jest do sprzedania
Warsztat ślusarski,
z wszelkiemi rekwizytami, przy ulicy Długiej № 41, egzystujący od lat 25, oraz wózki dziecinne, kolebki, welocypedy i łóżka, są do wyprzedania. — Wiadomość w tymże warsztacie. 3135

Różne Meble
bardzo mało używane, materją kryte, lustra z konsolami marmurowemi, szafa na bibliotekę, biurko męzkie, widok olejny jednego z pierwszych pejzażystów europejskich. Widzieć można od godz. 10 rano do 4 po południu. Czysta № 4, mieszk. 26, 3232

PIES WYŻEŁ
3199
z rasy ponterów, po dobrze ułożonych psach do pola. mający miesięcy 10 i **Szafa** duża, jesionowa, na czarno politurowana, do sprzedania.—Wiadomość u szwajcara Żelazna 19

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 26 maja **1882 r.**

	Z końcem giełdy żądane	Z końcem giełdy płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	48.74½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.84	—.—
Paryż 100 fr. „ „	39.40	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	[illegible]2.80	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.80	—.—
„ „ „ „ m.	99.65	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.70	—.—
„ „ „ „ II	92.50	—.—
„ „ „ „ III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.45	—.—
„ „ m.	86.20	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.20	—.—
II „ „ 100	90.20	—.—
III „ „ 100	90.20	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźn	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz.	—.—	—.—

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. $215\frac{1}{3}$
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $77\frac{4}{5}$.
Od listów zast. m. Łodzi k. $36\frac{1}{10}$
Od listów likwidacyjnych k. $195\frac{3}{5}$.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W dniu 21 Maja (2 Czerwca) r. b., o godzinie 11 w południe, w Ekspedycji stacji towarowej Warszawa drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przy ulicy Okopowej sprzedane będą z licytacji, 8 beczek kiszek solonych, przybyłych z dróg żelaznych Południowo-Zachodnich i przez interesanta nieodebrancy wagi pudów 81. 1475r

ŻALUZJE

czyli okiennice zwijane, z blachy stalowej z zamkami, po cenie 80 kop. za stopę kwadratową sprzedaje 1470-r

H. KRAFT,

Biuro Techniczne, Miodowa 490/91.

Z powodu wyjazdu sprzedają się

2 Garnitury mebli

rzdobnych, petersburskich, orzechowych, rzeźbionych, Ekran, Lambrekiny, Rolety.—Krółewska 19, mieszk. 6. 3313

SZYLD

na fabrykę pończoch i **4 Maszyny** pończosznicze są do sprzedania za bardzo niską cenę, oraz paka do fortepianu.— Ulica Widok № 11, wiadomość u stróża. 3316

APTEKA Wendy i Wiorogórskiego,

47 Krakowskie-Przedmieście 47.

poleca **KROWIANKĘ** świeżo z cieląt zbieraną. 1476r

Piękne Koszule

z kretonu, z cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1 kop. 35, a z kołnierzami i mankietami po rs. 1 kop; 65.—Ul. Długa № 4, oficyna, 1-sze piętro, mieszk. № 8. 3303

FOLWARK

około włók 5, z zasiewami, zabudowaniami, inwentarzem żywym i martwym, w pow. Kutnowskim do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach.—**Szynk wódek** z kompletnem urządzeniem, towarem, komornem i patentem do sprzedania za rs. 600.— Wiadomość: róg Zielnej № 2, mieszk. 10. 3310



4 Konie gniade

Ogier i 3 Klacze, jedna wierzchowa, rosłe, po lat 4 do 6, nadeszły ze wsi i są do sprzedania w Hotelu Dziekanka. 3309



Meble petersburskie

orzechowe, rzeźbione, bordo utrechtem kryte, zupełnie nowe, składające się z kanapy 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, sprzedają się za niską cenę, z powodu wyjazdu. Przechodnia 5, m. 12. 3308

LOKALE

z 2, 3, 4, 5, i 6 pokoi, z przedpokojami, kuchniami, ze zlewami, i wodociągami, oraz wszelkiemi wygodami, na dole, 1, 2 i 3 piętrze do najęcia od 1 Lipca, ulica Elektoralna № 28. Tamże Sklep z pokojem, za rs. 300. 3311

Handel Win i Towarów Kolonjalnych F. WYSZOMIRSKIEGO,

przy ulicy Granicznej Nr 11,

poleca **Wina Węgierskie** łagodne i wytrawne, butelka od kop. 50; **Francuzkie białe i czerwone**, butelka od kop. 40, a także na **garnce i kwarty** od rs. 2 za garniec.—**Piwo Bawarskie lagrowe**, butelkowane maszyną, bardzo łagodne w smaku, na kosze i butelki.—Zamówienia wszelkie odsyłają się z Handlu do domów. r—1466

Hôtel d'Angleterre w Berlinie

W. 2. Schinkel-Platz, 2.

Słyny oddawna hotel pierwszorzędny w najpryncypalniejszem położeniu.—Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane.—W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski." —3198 Właściciel. **Rud. Siebelist.**

SKŁAD POŚCIELI I BIELIZNY

POD FIRMĄ

Aleksandry Kucz i S-ka

egzystujący przy ulicy Senatorskiej Nr 27a,

obok kościoła Ś-go Antoniego, w domu pana Fejsta, na 1-m piętrze.

Jak dotąd tak i nadal przyjmuje zamówienia na **Kołdry, Pościel i Kołyski ubrane**, oraz **Bieliznę damską**, pościelową i dziecinną; **Negliże i Szlafroki** tak białe jak i kolorowe, **Halki**, oraz ubrania dziecinne.—Wszystko wykończa się podług najświeższych modeli, tak z własnych jak i powierzonych sobie materjałów, po cenach umiarkowanych.

Pracownia przyjmuje także bieliznę do znaczenia od najzwyczajniejszych liter, do najwykwintniejszych znaków i monogramów. r—1481

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Czerwca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na roczną dzierżawę, t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r. posessji № 2929/30 b w Warszawie, od rs. 1106 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 111 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejdejmuję się wydzierżawić na rok t. j. od dnia 26 Czerwca (8 Lipca) 1882 r., do takiejże daty 1883 r., posessję № 2929/30 b w Warszawie, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 111 i na koszta ogłoszenia rs. 35 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. —1433—r

Zastrzeżenie.

Miałem stosunki wekslowe z W. Barczem Kruczа 10, ktory umarł d. 22 Maja 1882 r., ponieważ wszelkie Weksle do d. 26 Maja 1882 r., tyczące się mojej osoby i mom podpisem opatrzone, zostały ostatecznie całkowicie uregulowane.—Jeżeli by się znalazł jaki Weksel z moim podpisem nie ma żadnej wartości.—**KAROL HANDKE.** 3307

Do wynajęcia

od 1 Lipca 1882 r. w domu № 12, przy ulicy Chmielnej, na 2-m piętrze, od frontu, 10 Pokoi z wszelkiemi wygodami; na parterze, w oficynie trzy pokoje z kuchnią i przedpokojem. 3318

Ważne dla Rodziców.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuje się na stancję Uczni, z starannem wychowaniem domowem, zapewniając oprócz korepetycji, ścisłego nadzoru, opiekę rodzicielską.—Wiadomość: Chmielna 40, m. 23. 3314

Lokale różne

do wynajęcia, od 1 Lipca 1882 r., w domu № 6. przy ulicy Widok. 3319

Fabryka Powozów



ALEKSEGO GLANS. Aleja Jerozolimska № 13. Poleca na obecną porę wybór nowych Faetonów, Amerykanów i Wolantów. 3297

Za Rogatką Jerozolimską pod № 8/3071B w Warszawie, przy szose, jest **Zakład Restauracyjny,** do wydzierżawienia od 1 Lipca 1882 r., na korzystnych warunkach.—Tamże **Mieszkanie Letnie**, do wynajęcia. — Wiadomość na miejscu. 3315

Nagrody rs. 50.

W tych dniach zgubiono cyfrę djamentową C. C. R. z datą 9 april 1877.—Kto zgubę tę odnajdzie i odniesie do rządcy domu Krakowskie-Przedmieście № 5, otrzyma powyższą nagrodę.— PP. Jubilerow uprasza się o zwrócenie uwagi. 3250

Wspaniała Willa

o 30-tu pokojach, w prześlicznym parku, zajmującym 13 morgów, zdatna na letnią rezydencję, letnie mieszkania, zakład restauracyjny lub przemysłowy, za bardzo przystępną cenę do sprzedania.—Wiadomość: Sienna 6B, mieszk. 28, przy placu Witkowskiego. 3305

Pracowity rolnik

teoretycznie i praktycznie wykształcony 37 lat wieku, żonaty i dzietny (2 dzieci), władający językiem polskim, zaopatrzony w najlepsze świadectwa, poszukuje zaraz lub od 1 Lipca r. b. miejsca jako inspektor lub samodzielny rządca większego majątku. Oferty uprasza się adresować pod lit. **360** do **Haasensteina & Vieglera** w Wrocławiu. 1474r

Fabryka Kwiatów paryzkich „ELIZY"

Nowy-Świat Nr 67,

poleca na obecny sezon znaczny wybór kwiatów jak najmodniejszych, tak własnego wyrobu, jako też i paryzkich, po cenach przystępnych.—Handlującym odstępuje się stosowny rabat. 1478—r

Tylko do końca miesiąca trwać będzie 1477r

Zupełna Wyprzedaż po cenach niżej kosztu

Obuwia wysortowanego

damskiego i dziecinnego

W FABRYCE OBUWIA STANISŁAWA BLECHSCHMIDT,

Krak.-Przedmieście gmach Starej-Poczty.

Letnie mieszkania

w Zaciszu,

piękne i zdrowe położenie, nabiał, warzywo, owoce i kąpiel w miejscu, od Ząbkowskich rogatek 3 wiorsty oddalone.—Bliższa wiadomość u właściciela na miejscu. 3304

!NOWY WYNALAZEK!

!Oszczędność: czasu, pracy i pieniędzy!

Nowe Angielskie **MYDŁO** Magiczne Sinclair'a

do prania w zimnej wodzie.

Czyni na zawsze zbytecznem pranie w gorącej wodzie. Jeden ℔ tego mydła skoncentrowanego starczy za 3 funty zwykłego i zmniejsza pracę do $\frac{1}{3}$ tylko części, zatem odnosi się oszczędność na czasie, pracy, opale, a także na samej bieliźnie, która nie ulega zniszczeniu. Wełniane i bawełniane materjały po wypraniu świetnie wyglądają i nie ściągają się. Cena tafelki ważącej 5/4 ℔ z dołączonym opisem użycia: **35 kop.** — Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ul. Krakowskie-Przedmieście 83. 1453r

Hotel Angielski w Częstochowie,

naprzeciw Stacji Kolei Żelaznej, po zupełnem odnowieniu, świeżo i ze wszelkiemi ulepszeniami urządzony został. Poleca się Szanownym Podróżnym, oraz Restauracje, dobrze zaopatrzona różnemi winami piwnicą. Przyjmuje zamówienia na wesela, lub inne uroczystości, do czego posiada odpowiednio urządzony lokal. 3282

Mieszkanie umeblowane

składające się z 3 pokoi, w blizkości Ujazdowskiego placu, z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Tamże **Meble** do sprzedania.—Wiadomość: Wiejska № 1a: mieszk 18. 3265

OBICIA PAPIEROWE

zawsze najtaniej i w największym wyborze, dostarcza Skład **SEWERYNA MAZUR** i S-ki,

przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka. 1012

DLA KOBIET

ZAKŁAD RZEMIEŚLNICZO-NAUKOWY POD FIRMĄ O. SUCHOWIECKA przyjmuje uczennice tak **przychodnie, jak i z całkowitem utrzymaniem na naukę: kroju sukień, bielizny, strojów damskich, krawatów, kwiatów, malowania na porcelanie, introligatorstwa, buchhalterji i innych.** 456—r

BRACKA 14. wejście od CHMIELNEJ.

Do wydzierżawienia z wolnej ręki od 1 Lipca 1883 r. folwarki

ZAWADA i ŁAZISKO

należące do dóbr Tomaszowskich w pow. Brzezińskim, gub. Piotrkowskiej, położone o ½ mili od m. Tomaszowa, obejmujące przestrzeni ogólnej mórg około 1217. O warunkach dowiedzieć się można u kontrolera dóbr Arędzkiego w Tomaszowie. 1449r



DOM

w Nowo-Mińsku № 7, z powodu wyjazdu do sprzedania, obszerny, suchy, świeżo wyrestaurowany, lub do wynajęcia na letnie mieszkanie, z kompletnem umeblowaniem wśród ogrodów, obok poczty, otoczony drzewami, a dotykający ulicy z cienistemi kasztanami.— Wiadomość na miejscu. 3125

Majster Zduński

poszukuje miejsca w Królestwie, lub Cesarstwie, do wypalania kafli; zasługami kilku medali z wystaw, do tego złożyć może świadectwa, jeżeli takowe żądane będą.— Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 12, u p. Lubryczyńskiego, w restauracji. 2648

Mieszkania 2502

do wynajęcia od Ś-go Jana, od 1 do 11 pokoi z komfortem i wszelkiemi wygodami urządzone. Zielna № 31, 1-szy dom za Nowo-Zielną

Stała sprzedaż

Puchu i Pierzy

dartych u Emerytki.—Sienna № 19, 1 piętro, front, od 8 do 3 i od 5 do 7. 3035

KWIATY

przez znawczynie poczytywane za prawdziwe paryzkie, a tańsze o połowę. Nowy-Świat Nr 24. 1415 **Baranowska.**

Lokal Fabryczny

z motorem, siły 2 konie, w każdym czasie, do wynajęcia.—Wiadomość: Żelazna № 1134 nowy 41. 2867

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1882 r.

Pół Sklepu,

przy ulicy pryncypalnej, z urządzeniem i wspólną wystawą, na sprzedaż bielizny, towarów norymberskich i t. p. Adresy w Kantorze Kurjera pod lit. A. Z. 3121

Letnie Mieszkania. 2104

W lesie nad rzeką, w pięknem położeniu, są 2 Mieszkania, po 3 pokoje z kuchnią i meblami; na piętrze 3 pokoje z balkonami, są: lodownia, piwnica i komórki. Dwór zapewnia wszelkie wiktuały, poczta codzień. Odległość od przystanku kolei Nadwiślańskiej Wilga 10 min. drogi. Wiad. Oboźna 4, m. 13.

Bardzo tanio! **Bardzo tanio!**

Ze 120 Pokoi

pozostało jeszcze tylko

32 do wynajęcia

3 pokoje przedpokój i kuchnia, rs. 210 rocznie.
4 pokoje przedpokój i kuchnia, „ 320 rocznie.
Również pozostało jeszcze kilka pomieszczeń bardzo dogodnych na **Warsztaty, Fabryki, Kantory** lub **Kancelarje.**

Ceny bardzo przystępne.

róg **Hożej i Nowo-Wielkiej** № **5.**
Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu, Złota № 3. 3092

Dla amatorów świeżego masła

sprzedaje się masło wyrabiane ze świeżego mleka, ul. Żórawia № 5, 1-e piętro, 45 po kop. 45.—Tamże nabywać można i maślankę ez słodkiego mleka, po kop. 20 za garniec.— Filja sprzedaży w Mleczarni, Niecała 3. 3215

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, z wszelkiemi wygodami, na parterze.
Dwa pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze.
Dziesięć pokoi z 3-ma balkonami, **Sześć pokoi** z 2-ma balkonami, — na pierwszem piętrze od frontu, z pokoikami dla sług, przedpokojami, kuchniami i wszelkiemi wygodami.
Cztery pokoje z balkonem,
Cztery pokoje, pokoik dla sług, przedpokój, kuchnia, widna spiżarka i wygódka, na trzeciem piętrze od frontu.
Stajnia na 4 konie i wozownia, z pokojem dla stangreta.
Do wynajęcia przy ulicy Wilczej, w domu № 15a.
Lokale suche, ciepłe, z widokiem na ogrody. 3040

APTEKA A. TURSKIEGO,

Karmelicka Nr 10,

stale zaopatrywana we wszystkie środki nowo-wprowadzone w medycynie, w specjalne lekarstwa krajowe i zagraniczne, Wina lekarskie i Trany, poleca:

Wody mineralne świeżego czerpania,

oraz 3055

Czekoladki przeczyszczające,

których skuteczne działanie przy doskonałym smaku, czyni je szczególniej dogodnemi w użyciu dla dzieci i osób z trudnością znoszących inne środki tego rodzaju.

Königsdorf Jastrzemb 1144r

Inhalacje. Kąpiele błotne i solankowe. — **Kąpiele solankowe zawierające jodi brom** — Leczenie serwatką, specjalność dla dzieci.

Stacja telegraficzna i poczta
Sezon od 15 Maja do 15 Września

Szczególniej zalecane na cierpienia kobiece i choroby dziecięce, miejscowość położona w górzystej okolicy Szlązka pruskiego, otoczona lasami jodłowomi i sosnowemi, obszerny i cienisty park, gimnastyka, drogi spacerowe, galerja, kilka restauracyj, orkiestra, nabiał wyborowy, i kuracja mleczna na miejscu, poczta, telegraf, powozy, mieszkania suche, obszerne, zupełnie umeblowane i zaopatrzone w pościel, w razie potrzeby wszelka łatwość prowadzenia kuchni w domu, lekarze specjaliści, apteka i felczer na miejscu. Nadto i bezpłatnie fortepiany, dzienniki polskie i cudzoziemskie, billard, lokale większe i mniejsze dla osób pojedyńczych i licznych rodzin, usługa wszędzie mówiąca po polsku, gdyż ludność miejscowa jest pochodzenia polskiego. Ceny lokali i kąpieli, oraz koszta utrzymania wyjątkowo tanie i dla najskromniejszych nawet środków przystępne.
Odległość od stacji Granica do Petrowic koleją żelazną $1\frac{1}{2}$ godziny, ztąd po szosie do Jastrzembia powozem ½ godziny. Od 1-go Lipca na stacji Petrowice powóz oczekujący na przyjezdnych, do tego zaś czasu powozy mogą być zamawiane w Inspekcji.—Zamówienia piśmienne adresować: **Königsdorf Jastrzemb, Preussen, Bade-Inspection.**
Informacje w **Warszawie**, udziela na prośbę Zarządu dr. **Weitzenblut, Leszno 2.**

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej.
Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.
O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Za **5 kop.** 10 sztuk.

KURYER

Papierosy zwijane mocne,
jako zasługujące na szczególną uwagę, ze względu na swą **dobroć i taniość,**
poleca
SKŁAD TABACZNY
pod firmą
A. L'ESPERANCE,
r—1405 **ulica Rymarska № 8, w Warszawie.**

Za 5 kop. 10 sztuk. — Za 5 kop. 10 sztuk. — Za 5 kop. 10 sztuk.

Skład Płótna, Bielizny i Pościeli

L. STRAUS,

Nowy-Świat Nr 55, wprost Ordynackiego,
zaopatrzony w **Płótna i Bieliznę stołową** w różnych gatunkach, **Ręczniki, Chustki, Firanki, Hafty, Drelichy, Krawaty, Kołnierzyki, Mankiety, Perkale, Półbatysty, Skarpetki i Pończochy. Materjały lniane na letnie ubrania.**
Kołdry watowane i wełniane, **Materace, Sienniki, Pierze i Puch.**
Magazyn przyjmuje **KOŁDRY** do roboty tak z własnych jak i powierzonych materjałów, oraz przyjmuje zamówienia na całe wyprawy w zakresie bielizny i pościeli. r—1366



KARETA

3-osobowa, Faetony, Wolanty i Bryczka, są do sprzedania. Ulica Orla 10, w fabryce A. Czarneckiego. 3246

GOSPODYNI 3267

potrzebna jest do zarządu Zakładem mlecznym.—Wiadomość u rządcy domu Niecała 3.

Zawiadamiam PP. Właścicieli domów, Dzierżawców i Rządców, że założona nowa

Wywózka asenizacyjna

pod firmą „W. Piotrowskiego, aparatami Bergera, większych rozmiarów, jak dotychczas są używane. Uskuteczni się w jak najprędszym czasie, za cenę przystępną.—Ulica Nizka wprost Smoczej № 14a. 3258

Do wynajęcia od 1-go czerwca lub 1 lipca r. b.

2 Pokoje kawalerskie

umeblowane, z widokiem na ogród Saski, cena miesięczna rs. 30.—Wiad. Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego Ogrodu, mieszk. 1. 1455r

Na letnie Mieszkanie

do wynajęcia dom składający się z 3 pokoi przedpokoju i kuchni, z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość na miejscu: wieś Wola gm. Czyste № 230. **Michał Brajczewski.** 3269

Krawiec damski

zdolny do robienia wierzchów do futer potrzebny.—Adresy proszę zostawić w Kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. B. 412. 3252

MŁODY CZŁOWIEK

kawaler, praktycznie i teoretycznie obznajmiony z gospodarstwem rolnem, poszukuje odpowiedniej posady od 1 Lipca r. b.—Wiadom. w aptece S. Wróblewskiego, Krak.-Przedmieście, wprost ulicy hr. Berga. 3268

Jest do wynajęcia

zaraz, lub od Ś-go Jana 1882 r. 1) **Lokal frontowy** na parterze, składający się z sześciu pokoi, garderóbki, przedpokoju, kuchni, góry i piwnicy, (może być rozdzielony na 2 Mieszkania). 2) **Sklep frontowy**, (dotąd od lat kilkunastu na sprzedaż pieczywa przeznaczony). 3) **Piekarnia** z zupełnem urządzeniem, przy niej sklady na mąkę i komórka. 4) **Stajnia i Wozownia.**— Wiadomość na Kiosku, na rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 3242

Są do sprzedania

Dobra ziemskie: jedne nad pruską granicą włók 20, wysiew pszenicy korcy 175, żyta korcy 25, rzepaku morgów 40, budynki i inwentarze w dobrym stanie.— Drugie w Piotrkowskiem, 2 mile od Piotrkowa 30 włók, wysiew pszenicy korcy 30, żyta korcy 120, budynki i inwentarze zupełnie dobre.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 15, mieszk. 53, od 4 do 7. 3271



Koń kary 3251

lat 7 do sprzedania, w pułku Litewskim lejb gwardji.—Widzieć można każdodziennie od godz. 9 rano do 1 po południu.

Egoistka (prelotka) 1440r

mało używana, do sprzedania.—Obejrzeć można w fabryce powozów Filipa Lorentz, Leszno.

Dwa Lustra

orzechowe, po 6 łokci wysokie, **Garnitur** orzechowy, duży, składający się z 10 krzeseł, 4 foteli, 2 kanap, 2 stołów i 10 Gzymsów złoconych z rozetami, do sprzedania.— Aleja Ujazdowska № 12, stróż wskaże. 3205

Do sprzedania

Dobra Ziemskie OKOŁOWICE

mające rozległości mórg 1,400 miary nowopolskiej nad Pilicą położone, kultura ziemi wysoko podniesiona, łąki irrygowane, inwentarze kompletne, budynki murowane. Cena przystępna. Wiadom. Nowy-Świat 24, mieszk. 24. 3040

J. JANOWSKI — CZEKOLADY — W WARSZAWIE — FABRYKA

CUKIERNIA w TEATRZE. — FILJA SENATORSKA, dom Dobrycza.

J. JANOWSKI.

CUKIERNIE

oraz

PAROWA FABRYKA

Czekolada i Cacao w proszku do gotowania. — Czekolada kuchenna (do legumin).

Czekolady, Cukrów Desserowych i Fruktów,

Couvertiura kop. 60 funt. Cacao w blokach funt 50 i 60 kop.

Dla PP. Handlujących przygotowano wielki wybór Czekoladek, Cukrów, Fruktów i Marmolad, pakowanych w pudełkach ozdobnych i do drogi, różnego gatunku i wielkości.

SOKI NATURALNE OWOCOWE, mianowicie:

Malinowy, Wiśniowy, Porzeczkowy, Poziomkowy, Truskawkowy, butelka szampanka Nr 1 kop. 80, pół butelki kop. 40 (*); **butelka Nr 2** rs. 1 kop. 20, pół butelki kop. 60. **Lemoniada** (Sok cytrynowy), **Oranżada** but. rs. 1 k. 20, pół butelki kop. 60. **Orszada i Sok ananasowy** w butelkach i w pół butelkach. **Oranżada, Lemoniada, Orszada** w proszku, w pudełeczkach na 10 szklaneczek kop. 30, na 20 szklaneczek kop. 60, o dobroci których na miejscu przekonać się można. **Konfitury w słoikach, różne gatunki f. 60 k.**

(*) PP. Handlującym i biorącym do wód gazowych, ustępuje się stosowny rabat.

r—1140

BERLIN **J. A. HEESE,** BERLIN

Fournisseur de la cour impériale d'Allemagne

a l'honneur d'informer sa nombreuse clientèle russe qu'il vient de transférer ses magasins de nouveautés dans la

87, Leipziger Str. Berlin.

Ces magasins, les plus somptueux de Berlin ont été récemment construits à cet égard. On y trouve outre les SOIERIES provenant de sa propre fabrique un assortiment complet de soieries de tous pays, de velours français, allemands, de peluches de soies et laine. Un dépôt immense de laine, demi-laine et de fantaisie pour robes; de CONFECTION EN TOUT GENRE; de châles indiens, français, tartars et de fantaisie; de couveriures de voyage etc. De cravattes pour hommes et dames, de dentelles de France, d'Angleterre et de Saxe, de foulards de soie, de l'Inde et de France, cachenez etc.

De tapis de tous pays, de rideaux suisses, anglais et allemands.

r—1406

Ulica Hr. Kotzebue № 3.

LOKALE

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, z wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami na 1-m, 2-m i 3-m piętrze, od 1 Lipca są do wynajęcia, oraz 3210

Obszerne Sklepy.

Place obszerne

2985

pod budowę fabryki, lub dla procederu potrzebującego znaczniejszej przestrzeni, są do sprzedania tanio i na dogodnych warunkach. Adresy interesowanych z wyłączeniem wszelkiego pośrednictwa uprasza się nadesłać do Kantoru Kurjera Warsz., pod lit. B. K. № 23.

Magazyn strojów i okryć damskich,

z kompletnem urządzeniem i liczną klijentelą, egzystujący od lat 22, do sprzedania od S-go Jana, przy jednej z pryncypalnych ulic, za przystępną cenę. Przy sklepie jest pokój. Wiadomość. Kanonja № 8, w fabryce kwiatów, **na 2-m piętrze,** 3177

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

z pierwszorzędnych fabryk

krajowych i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca łaskawym względom Szan. Publiczności wielki wybór towarów po cenach następujących:

Grenadiny francuzkie, czarne, czysto wełn., w wyborowym gatunku, łokiec po kop. 50 i 60.

Płótna niewarowe (écru) łokieć po kop 15 i 20.

Bareże czarne pojedynczej szerokościj po kop. 22.

Mochair Bareż w wybor. gat. podw szer., łok. po k. 70.

Battiste pure laine czysto wełn., łok. po k. 35,

Cachemire d'été, czarny, pojedyńczej szerokości, łokieć po kop. 50 i 55.

Mousseline foulé czarny. podwójnej szerokości, łokieć po rs. 1 kop. 25.

Mousseline foulé czar., pojedyńcze szerokości, czysto wełniany, łok. po kop. 45. 1300r

---

Warsztat stolarski

3203

o 3 oknach, oraz Stajnia i Wozownia na 3 lub 4 dorożki, do wynajęcia. — Łucka № 9.



OGIER

złocisto-gniady, 4-ro letni, rasy pół-arabskiej do sprzedania.—Wiadomość w Łazienkach w pułku Ułanów Leibgwardji, u podoficera Helich. 3193

APTEKA

z obrotem 6,000 rs. rocznie, jest do nabycia lub zamiany z domem i ogrodem lub bez domu.—Bliższa wiadomość na miejscu, st. poczt. Przedbórz u Feliksa Prusinowskiego. 3204

!!!Na czasie!!!

w m. Wyszogrodzie, gub. Płockiej, do odstąpienia Handel Win i towarów kolonjalnych. Wiadomość na miejscu. 3183

Osoba młoda

znająca gruntownie języki, z patentem Instytutu Smolnego w Petersburgu, życzy mieć demi-place, za mieszkanie i stół.—Adresy pod lit. J: R., przyjmuje kiosk Marszałkowska róg Jerozolimskiej. 1441r

---

Ważna Wiadomość,

dla pp. Restauratorów!

W jednem z większych miast gubernjalnych Królestwa Polskiego, położonem przy kolei żelaznej, w hotelu pierwszorzędnym mającym 50 numerów, jest **do odstąpienia Restauracja, z komfortem urządzona** i dotąd przez lat 6 z reputacją i powodzeniem prowadzona. Osoby reflektujące mogą dopełnić kupna za gotowiznę, lub przez zamianę za podobnyż zakład w Warszawie. Do kupna w gotowiźnie wymaganem jest około rs. 6,000 zaś bez naczyń platerowanych, porcelany, szkła i towarów rs. 3,000. Wiadomość powziąć można u pp. E. Koch & A. Kułakowskiego w Warszawie, ul. Marszałkowska № 59, w Składzie Win. 3192

Jest do sprzedania

PLAC

przeszło 12,000 łokci kwadratowych, w całości lub w części, w bliskości rogatki Czerniakowskiej, na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 47, mieszkania 3, do godziny 9 rano i od 6 do 8 wieczór. 1434r

---

Po ś. p. **Marcellim Obrębskim**, w dalszym ciągu będą sprzedawane przez publiczną licytację w domu № 609, przy ulicy Bielańskiej w d. 18 (30) Maja r. b., o godz. 10 zrana i dni następnych:

Lustra, Stoły marmurowe, Miedź, Landszafty, Gazometry i różne MEBLE.

Spis przedmiotów przejrzeć można na miejscu u p. **Józefa Misiewicza.** 1462r

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI
JANA JAWORSKIEGO,
dawniej W. MÜLLER i S-ka w Warszawie, Nowy-Świat 67,

zaopatrzony w Płótna krajowe i zagraniczne, Bieliznę stołową wszelkiego rodzaju i we wszystkich gatunkach, oraz Bieliznę gotową damską i męzką, Pończochy, Skarpetki i Pończoszki dziecinne.—Znaczny zapas Płócien angielskich w resztkach, po cenach bardzo nizkich.—Wielki wybór KOŁDER WATOWYCH od rs. 6 do 30 i wełnianych od rs. 3 do 20.—Magazyn przyjmuje Kołdry do roboty tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.

☞ Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością. ☜

r—1212

NOWO-OTWORZONY

BAZAR DLA DZIECI,

12 A, Niecała 12 A, obok Ogrodu Saskiego,

poleca wielki wybór Garderoby dla Chłopczyków, Panienek i Studentów. — Szynele, Bluzy i ubrania płócienne. 3117

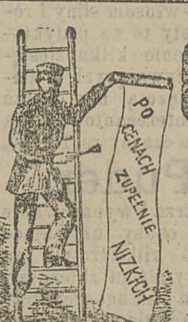
OBICIA papierowe gustowne i trwałe;
CERATY wszelkiego rodzaju, wyborowego gatunku;
ROLETY do okien, płócienne i drewniane,

polecają NAJTANIEJ

J. LUBELSKI i S-ka,

Miodowa Nr 15, wprost b. Sądu Apelacyjnego. r—467

Świeżo nadeszły | Obrusy białe ceratowe, oraz Skóra ameryk. w różnych kolorach.



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście i wielkim wyborze

od 10 kop. na papierze naturalnym
„ 18 „ gruntowane
„ 30 „ białe złocone

do najwspanialszych naśladujące skórę, kretony, gobeliny złotem i srebrem przerabiane. oraz metalowe i gładkie w różnych kolorach.

ROLETY do okien, CERATY, GZEMSY, PATARAFKI, CHODNIKI, WYCIERACZKI do nóg kokosowe. ROZETY i Ozdoby sufitowe, z papieru mache, wszelkiego rodzaju, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego, 1121r

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH

BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1280

DO SPRZEDANIA

Dobra Spendoszyn i Pińki v. Mchów,

położone 1 wiorstę od szosy Uniejowsko-Łęczyckiej, w gub. Kaliskiej, pow. Łęczyckim, poczta **Gostków.** Przestrzeń obu folwarków 907 morgów 126 prętów, a mianowicie:

Spendoszyn 712 morgów 26 prętów, a w tem: gruntu ornego 521 morgów 152 prętów, łąk 158 morgów 92 prętów.

Pińki 195 morgów 100 prętów, a w tem: gruntu ornego 66 morgów 284 prętów, pastwisk 6 morg. 40 prętów, lasu 118 morg. 43 prętów.

Ziemia żytnia w kulturze, od kilkunastu lat gospodarstwo płodozmienne, zastosowane do wielkiej parowej gorzelni. **Wysiano** na obu folwarkach około 230 korcy oziminy. **Budynki** murowane w folwarku Spendoszynie oprócz mieszkań, w folwarku **Mchów** drewniane. W Spendoszynie sad blizko 3 morgów wynoszący. Oprócz **pachtu** przynoszącego przeszło 1,500 rubli, a przy gorzelni i obfitości łąk, może być w dwójnasób powiększony, jest **propinacja, młyn wodny,** 550 rubli przynoszący, **rybołówstwo i sad, gorzelnia** z motorem parowym, przerabia dziennie około 60 korcy kartofli. **Inwentarz żywy,** a mianowicie: krów około 60, koni 20, wołów 18, owiec 400 w dobrym stanie; **martwy** dostateczny. **Robotnik** tani i łatwy.

Blizsze wiadomości powziąć można na miejscu, albo w Kantorze **Gazety Warszawskiej** u p. Sułkowskiego. 3030

Fabryka Asfaltu i Tektury asfaltowej ogniotrwałej,

oraz

Fabryka Posadzek i Odlewów z cementu i betonu comprimée

J. PAUL

W WARSZAWIE,

podejmuje się wszelkich robót w zakres tego przedsiębiorstwa wchodzących i posiada na składzie asfalt, tekturę asfaltową, lak asfaltowy, mastix angielski, posadzki, płyty trotuarowe, misy i t. p.

Osusza wilgoć w mieszkaniach sposobem francuzkim, uznanym za najpewniejszy i najtańszy.

Fabryka i Składy przy ulicy Okopowej № 16.
Kantor przy ulicy Bielańskiej № 6. r—1351

CHOROBY PIERSIOWE.

Wszystkie osoby cierpiące na **choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie,** winny używać

SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA

PP. GRIMAULT & Comp.

Środek ten przepisywany od wielu lat przez lekarzy całego świata, **okazał się** w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszem a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.

Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuzkiego.

Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

242

Nauka i wychowanie.

Osoba młoda, prz była z prowincji, wykształcona i z muzyką, poszukuje miejsca w wyręczaniu domowem pani, lub do towarzystwa. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. Z. 6430

Niemka porządna potrzebna do dzieci, umiejąca prać i trochę szyć. Oboźna № 1, m. 21.

Student Uniwersytetu poszukuje lekcyj, może wyjechać na wieś na czas wakacyj.— Wiadom.: Szczygla № 3, mieszk. 6. 6354

Uczennica Inst. Muzycznego kursu wyższego, klasy fortepianowej, życzy mieć od wakacji całodzienne utrzymanie, za lekcje muzyki. Oferty proszę składać w Kiosku, na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. L. G. J. 6469

Angielka przybyła z Londynu, posiadająca muzykę, śpiew i język francuzki, pragnie znaleźć miejsce do towarzystwa lub do rozmowy z dziećmi, mogłaby wyjechać za granicę. Wiadom.: Nowy-Świat № 40, m. 14.

W Zakładzie Nauki Rękodzieł dla kobiet Marszałkowska 53, zaczynają się kursa: kroju sukien, bielizny, krawatów i strojów.

Nauczyciel francuzkiego języka udziela lekcje Metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przekładem: ruskim, polskim, lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów.—J. Tisserant. Ul. Nowogrodzka № 23.

Niemka rodowita, wykształcona, dobrej rodziny, życzy wyjechać na wieś, lub zagranicę, na miesiące letnie. Wspólna № 23a. m. 6.

Paryżanka wykształcona pragnie wyjechać do Marienbadu, do towarzystwa damy lub do dozorowania dzieci. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. S. 6405

Uczeń kl. VIII filolog., katolik, życzy sobie wyjechać z miasta na czas wakacji, za umiarkowanem wynagrodzeniem. Zgoda № 1, (róg Zgody i Chmielnej), mieszk. № 7, od godziny 3-ciej po południu. 6399

Student Inst. Technol. życzy wyjechać na wieś na czas wakacji, w funkcji korepetytora. Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. T. K. 6422

Osoba młoda, wykształcona przybyła z zagranicy, poszukuje zajęcia do dzieci lub do towarzystwa. Tamże jest osoba poszukująca zajęcia do zarządu domu. Ul. Oboźna № 1, mieszkania 16. 6522

Nauczycielka polka, z językiem francuzkim lub niemieckim, potrzebna do dwojga począ kujących dzieci, : . wieś. Zgłosić się listownie pod : dresem: Korwin w Słowikach przez Kozienice. 6490

Lekcje robienia koronek paryzkich udziela osoba młoda. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. S. 6510

Posady i prace.

Przepisywanie tanio. Pismo piękne i czytelne, zgłaszać się proszę: Zgoda 6. mieszkania 8. 645

Młodzieniec, ze świadectwem 4-ej klasy gimnazjum, obznajmiony z obowiązkami rządcy domu, z poręczeniem, poszukuje zajęcia w Kantorze Wekslu, domu handlowym, w Kantorze przy fabryce lub Ekspedycji. Oferty składać proszę w Kantorze niniejszego pisma pod lit. A. K. 6320

Inżenier polak, z wielo-letnią praktyką, zajęty rok drugi prowadzeniem budowy wielkiego fortu zagranicą, szuka zatrudnienia w Królestwie Polskiem, jako dyrygent lub wspólnik podobnego przedsiębiorstwa. Oferty przyjmuje ekspedycja Kurjera Warsz. pod lit. W. X. B. 6443

Potrzebne podręczne i uczennice do kwiatów. Ulica Krzywe-Koło № 4, 2-gie piętro od frontu. 6435

Fortepianista potrzebnym jest zaraz z własnym fortepianem, na Saską Kępę pod „Balonem.“ Wiadom.: Chmielna № 20, m. 2. 6444

Młodsza umiejąca pięknie prać i prasować, przytem czytać i pisać, potrzebną jest zaraz, lub od kwartału. Wynagrodzenie dobre. Świadectwa chlubne są wymagane. Wiadomość: Świętokrzyzka № 21. m. 11. 6056

Osoba młoda, miłująca pracę i dobrze pisząca, z kaucją rs. 200 potrzebną jest do zakładu na kantorową. Adres raczy złożyć do kantoru tegoż pisma pod lit J. D. 200.

Osoba znająca się w zupełności na gospodarstwie wiejskiem, pragnie przyjąć obowiązek do zarządu domu i wychowania dzieci. Wiadomość: ul. Żelazna № 37, u rządcy domu, w każdym czasie. 6390

Wdowa po urzędniku, poszukuje miejsca do zarządu domu lub towarzystwa. Złota № 18, mieszk. 7.—Tamże można się dowiedzieć o pomieszczeniu panienek uczęszczających do Instytutu lub Gimnazjum. 629

Uczeń potrzebny jest do jednej z aptek w Warszawie. Wiadomość w zakładzie materjałów aptecznych p. Zeuszner na placu Resursy Kupieckiej. 6166

Uczeń od lat 13—15 potrzebny jest do cukierni. Bielańska. róg Długiej № 18. 6474

Czeladzie potrzebni są: Bronzowniki i Tokarze. Wiadomość na Powązkach: ulica Burakowska № 7C/25, dom Gliera, gdzie fabryka instrumentów. 6283

Panna potrzebna jest na wyjazd zagranicę, mówiąca dobrze po polsku i po niemiecku, znająca krój i umiejąca dobrze szyć na maszynie. Zgoda 4, mieszk. 659

Człowiek młody, pragnący wyjechać na wakacje do Zakopanego, poszukuje towarzysza podróży, na wspólny koszt. Oferty proszę składać w kiosku przy rogu Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej. 656

Buchhalter korrespondujący w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim, poszukuje zajęcia na jedną lub dwie godziny dziennie. Listy pod lit. K. S. składać w kantorze Kurjera Warszawskiego. 6491

Panny potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem do pracowni A. Kryckiej, ulica Chmielna № 33. 6505

Posada! Osoba znająca dobrze język ruski i polski. może otrzymać zajęcie za złożeniem kaucji rs. 50. Wiadomość w kiosku: róg Nowego-Światu i Alei Jerozolimsk. 6507

Uczeń potrzebny jest do magazynu optycznego A. Chwata, Miodowa № 10. 6488

Panny zdatne do staników i do upięcia sukień, potrzebne są. Nalewki № 24, m. 19.

Uczeń potrzebny jest do cukierni, w wieku lat 13 do 14. Elektoralna № 28. 6514

Panny potrzebne są, do krawieczczyzny damskiej i Panienki do nauki. Hoża № 8, mieszkania 5. 674

Panny podręczne, do krawieczczyzny, potrzebne są zaraz. Ulica Krucza № 8, dom Godlewskiego. 6406

Kasjer z kaucją rs. 1,500 potrzebny, gwarancja hypoteczna. Ul. Chmielna № 28, u Obrońcy Kowalskiego. 6319

Ekonom lub Pisarz, posiadający świadectwa z kilko-letniej służby; poszukuje miejsca od 1 Lipca. Długa № 22, stróż wskaże.

Panny do dziurek potrzebne są, tamże Maszyna nożna Whelera i Wilsona do sprzedania. Marszałkowska № 37, m. 8, front. 6150

Kupno i sprzedaż.

Fortepian Ehrbara (Concert-Flügel), Małeckiego i Seidlera, do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 25, mieszkania 29. 5809

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych, znaczny wybór w Magazynie Dzierżanowskiej, Bielańska № 4. 3 4—r

Tanio do sprzedania! Obrazy olejne, Akwarelle, Bronzy, Porcelana, Zegary Antik i t. p. Ulica Leszno № 716, m. 13. 4378

Wyprzedaż po cenach kosztu. Ul. Podwal № 16, mieszkania № 15, wszelkich wojskowych ozdób, galonów, świętych obrazów, złotych i srebrnych krzyżyków, Herbaty, kawy, szpad, kordelasy leśnicze, pogony różnych dekasterji, hafty, ordery, wstążki orderowe. świece i szafy sklepowe. 4523

Mebli Garnitur orzechowych do salonu, biurko, szafa do sukień, szafka do bielizny, tremo, lustra, konsolka do kart, biblioteczka, kredens, lampa, zegar stołowy, stół jadalny, tualetka, klęcznik do sprzedania. Wiadomość: Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 5935

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo. lustra, biuro. szeslong, kredens. stoł jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15. w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 5825

Meble b. mało używane do sprzedania tanio: garnitur francuzki, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, szafki do bielizny, trema, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do firanek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8. 6130

Skarpetki bez szwu, trwałe i wygodne w wielkim wyborze. Marszałkowska № 57 Skład bielizny męzkiej J. Billing. 454

Fortepian nowy, z pierwszorzędnych fabryk, ktoby miał na sprzedaż, raczy przesłać adres: Chmielna № 54. m. 11. 6103

Do sprzedania: 2 Bufety sklepowe, Biuro dębowe, rzeźbione i Stoł lipowy do kuchni. Bracka № 6. 6313

2 Dorożki z końmi, homontami i trojesanek, do sprzedania za przystępną cenę.— Ulica Chłodna № 35. 6292

Meble do sprzedania z powodu wyjazdu, bardzo tanio, garnitur Mebli i para Łóżek z materacami, wcale nie używane. Ulica Dzielna № 3, mieszkania 11. 6436

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla“; ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. 6265

Do sprzedania Fortepian petersburskiej fabryki, Eberharda, o 7 oktawach, i szyldy. Wiadom.: Nowy-Świat № 1, m. 4. 6360

Meble do sprzedania za umiarkowaną cenę: kredensa, szafy do garderoby i szafki do bielizny, stoliki do kart, krzesła rzeźbione dębowe, stoły jadalne, kanapy i fotele rozmaite, używane i nowe. Wiejska № 12, mieszkania 2. — A. Tyszka. 6400

Do sprzedania: łóżeczko żelazne. szafka wystawowa oszklona, wózek dziecinny i 3 figusy. Widzieć można od godz. 1—5. Ulica Hoża № 26, mieszkania 1. 6403

Do sprzedania z powodu wyjazdu: łóżka orzechowe, rzeźbione, meble jesionowe, szafy, obrazy, naczynia kuchenne, lampy, komody, lustro, oraz papuga. Wiad.: Bracka № 4, sklep kolonjalny. 6407

Krzesła dębowe rzeźbione, stołowe, w wyborze wielkim, a cena za jedno od rs. 2 kop. 50 do rs. 15, ulica Bednarska № 3. 6080

Do sprzedania: Dolman aksamitny, za rubli 12; dwie Suknie lekkie: jedna rs. 12, a druga rs. 18. Marszałkowska 47, m. 11. 658

Wozek 3-kołowy dla chorej osoby, do sprzedania. Ul. Pawia № 20. J. Cywiński.

Kupuję! Kwity lombardowe, złoto i srebro. Elektoralna № 23, mieszk. 4. 6427

Do sprzedania: Meble, garderoba, pościel i inne rzeczy. Ul. Zgoda № 1a, m. 5. 6397

Do sprzedania: Stół, 6 krzeseł dębowe, rs. 43; szeslong, 2 napoleonki, stolik damski rs. 110; lustro, złocone ramy rs. 50; maszyna do szycia Wheellera Wilsona rs. 20, komoda rs. 10, szafka rs. 8, szafka, kuchenna rs. 3, łóżko żelazne rs. 5, samowar, tacka rs. 10; stolik dębowy rs. 7, szafa rozbierana rs. 45, lampa stołowa rs. 8, pierścień ze szmaragdem rs. 30, zegarek hebanowy, damski rs. 25. Karmelicka 14 nowy, 2 piętro, gdzie pracownia, od 10 do 3, w Święta od 3 do 5. 6194

Pianino używane, paryzkie, za cenę rs. 260, oraz fortepiany używane i nowe, fabryk: Małeckiego, Kralla, Windhofera, oraz Concert-fligel Erbera, do sprzedania. Ceny stałe. Wszelkie reperacje i strojenia przyjmuje fabryka Teodora Biernackiego. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 6348

Mebli garnitur cały, lustra, szafa, sofa i t. p. Włodzimierska № 2, mieszk. 10. 6454

Mebli garnitur orzechowy, rzeźbiony, ponsową materją kryty, składający się z 2 kanap, 2 stołów, 6 foteli, 6 krzeseł i lustra, za rs. 450, pianino palisandrowe Debaina za rs. 250, oraz zegar bronzowy i dwa takież kandelabry o 7 świecach każdy, za rs. 125 do sprzedania. Wiad.: Chmielna № 21, m. 12.

Platformę na resorach, w hołoblach, ktoby miał do sprzedania; zgłosić się zechce na Tłomackie № 3, stróż wskaże. 6497

Do sprzedania: Waga decymalna do ważenia beczek, używana, za 6 rs.; waga szalowa ważąca od 1-go funta do 1-go puda, w bardzo dobrym stanie, za rs. 12; rębacz do cukru, prawie nowy, najnowszego systemu, za rs. 15; moździeż żelazny bardzo duży, przydatny dla kupców do tłuczenia cukru, za rs. 8; kassa żelazna, formą skrzyni, z przegródkami, mogąca przyśróbować się do ziemi, za rs. 15 Wiadomość w handlu win, ulica Graniczna № 14. 6464

Do sprzedania zaraz: Pianino za rs. 210, oraz biurko, komoda, szafa i sprzęty kuchenne. Wiadomość przy ul. Złotej w domu № 18, m. 10, codzień od g. 1—3 z południa.

Do sprzedania z powodu zmiany lokalu Meble z salonu, oraz inne rzeczy. Plac św. Aleksandra № 16, 1-sze piętro, od godz. 8 rano do 12 i od 4—6 po południu. 6498

Meble z 3-ch pokoi zostawiono z powodu wyjazdu do sprzedania, u stróża domu № 27 przy ulicy Nowogrodzkiej. można nabyć na miejscu bardzo tanio. 6503

Do sprzedania: Kredens, 12 Krzeseł, Stół bilardowy, wszystko dębowe, z ozdobnemi rzeźbami, amatorskie, przy ulicy Pańskiej № 24 lit. A, mieszkania 13. 669

Do sprzedania: Amerykan mało używany, może być na jednego i parę koni. — Potrzebny jest Powóz, faeton porządny. Wiadomość w Kiosku, róg Brackiej i Chmielnej.

Maszyna Singera, mało używana, do sprzedania. Marjańska № 11—4. 670

Do sprzedania 6 krzeseł mahoniowych wózek dziecinny. Żórawia № 33M. m. 20. 6352

Magle Wiedeńskie dwa do sprzedania. Ul. Marszałkowska № 6, wiadomość na miejscu.

Mebli garnitur do sprzedania. Senatorska № 2. Wiadomość u rządcy domu. 6437

Wasiennki dziecinne są do sprzedania, wełniane i kretonowe, od rs. 2 i pół do rs. 3, 4, 5, 6, 7, 8. Ulica Podwal № 12, m. № 22, W podwórzu, 1-sze piętro. 6448

Meble mało używane do sprzedania: Garnitur angielski, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, łóżka, szafka do bielizny; tremo, lustra, biurko, szeslong, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, konsolki do kart, kozetka z 6-ma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg ulicy Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 6442

Uprząż angielska pojedyncza do sprzedania. Wiad.: hotel Krakowski, u szwajcara.

Mebli 2 garnitury, 2 stoły, oraz biurko dębowe, natychmiast do zbycia. Wilcza № 17, mieszk. 9, od godz. 1—4 i od 5—6. 6425

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Interesa handl. i majątk.

Dom drewniany z Ogródkiem owocowym, na Nowej Pradze, jest do sprzedania.— Wiadomość w Dystrybucji, róg ulic Marszałkowskiej i Rysiej.

Tanio do sprzedania zaraz bez pośrednictwa Domek z ogródkiem. Kupno przystępne. Wiadomość w Dystrybucji: ul. Freta-Szeroka № 13. 6101

Dom z obszernym placem do budowy, do sprzedania w Alei Jerozolimskiej. Wiadomość u p. St. Skorupskiego w filji W-go Simona i Steckiego, Nowy-Świat № 13. 655

Restauracja na Saskiej kępie jest do sprzedania z 3-letnim kontraktem, z powodu tam nieobecności właściciela, a nie zdolnej gospodyni; tamże kręgielnia i letnie mieszkanie z werendą do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna № 20, mieszkania 2. 6445

Magle są do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Podwal № 24. 6408

Plac na fabryki lub Wille, blizko rogatek. Dom z propinacją, do sprzedania lub zamiany. Gotówki potrzeba trzecią część szacunku. Wiadomość: Nowolipie № 20, mieszkania 5, od godz. 2—5. 6272

Rs. 5,000 albo 9,000 jest do umieszczenia na 1-szy numer hypoteki po Tow. na dom. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. K. J. 6237

Korzystnie! Przy pryncypalnej ulicy do nabycia sklep spożywczy z towarem i urządzeniem. Wiadom.: Bednarska № 8, w kawiarni, od g. 10 rano do 5 po połud. 6203

Posesja z ogrodem owocowym, za rogatkami Wolskiemi, przy ulicy Młynarskiej, obejmująca 15,000 łokci □, do sprzedania. Bliższa wiad. u właścicielki przy ul. Nowogrodzkiej № domu 20A, mieszk. 14. 6271

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Walicow № 1. 636

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne. jest do sprzedania, za przystępną cenę. Świętokrzyzka 13, wprost Włodzimierskiej. 613

Dom mały z placem, potrzebnym jest na fabrykę ślusarską w okolicach Tamki, na powiślu, lub w stronie Marszałkowskiej. Wartości około rs. 15,000. Adresa i warunki proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. E. M. O. 6394

Zakład wynajmu ekwipaży do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 28, mieszkania 3, rano do godz 10 i wieczorem od godz. 5—7 codziennie. 6279

Sklep Norymbersko-Mydlarski, z naftą i materjałami piśmiennemi, z wyrobioną klijentelą, za rs. 1,200 zaraz do sprzedania, dowiedzieć się w Kiosku, w Saskim Ogrodzie.

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do odstąpienia, z powodu otrzymania posady rządowej. za cenę bardzo przystępną. Ul. Żelazna № 17. 6302

Rs. 5,000 potrzebne na spłatę, na pierwszy numer hypoteki na 10%. Twarda № 6, mieszkania 9. 6311

Sklep korzenno-dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Elektoralna № 34. Wiadom. od ulicy Białej w dystrybucji. 6423

Suma rs. 950 potrzebną jest na 1-szy numer hypoteki domu murowanego, wartości 30,000 rs. Wiadomość u właściciela domu: Nowolipie № 7, do g. 5 po południu. 6420

Sklep z dwoma wystawami i pokojem, z urządzeniem lub bez takowego, z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia od 1-go Lipca r. b., przy ul. Świętokrzyzkiej № 19. Wiadomość na miejscu w magazynie ubiorów męzkich. 6211

Dzierżawa żądaną jest majątku ziemskiego, w dobrej ziemi, z dobremi zabudowaniami, inwentarzami żywemi i martwemi lub bez takowych. Ornej ziemi ma być od 20 do 60 włók. Na tymże majątku może być lokowaną suma rs. 15,000. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 14, mieszkania 6. 6259

Potrzebną jest Wspólniczka z kapitałem rs. 8,00, do interesu dobrze procentującego. Wiad.: ul. Furmańska № 7, w ogrodzie.

Fabryka Kwiatów jest do sprzedania z całem urządzeniem, przy pryncypalnej ulicy, z wyrobioną klijentelą i dwu-letnim kontraktem na bardzo tani lokal. Adresa proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. „Flora“. 6349

Skład nici, towarów galanteryjnych i norymberskich, do sprzedania zaraz lub w zamian na dom, wartości rs. 6,000 do 8,000 z dopłatą. Wiadomość na miejscu: ulica Chłodna № 25. 6332

Sklepik wiktuałów w bardzo dobrym miejscu, jest do sprzedania. Nowolipki № 37. 6274

Sklep wiktuałów do sprzedania. Cena przystępna. Ul. Prosta róg Twardej № 24. 6299

Sklep wiktuałów. dobrze procentujący. jest do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach za cenę umiarkowaną. Ul. Chmielna № 63/1549. Wiadomość na miejscu. 6225

Ważne. Interes egzystujący od lat 28, na jednej z pryncypalnych ulic, dający świetne korzyści, jest do sprzedania, z powodu słabości zdrowia. Wiadomość: ulica Miodowa № 17. w Księgarni Breslauera. 6434

Sklep spożywczy od lat kilku prowadzony z powodzeniem, do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu, w celu kuracyjnym. Sienna, naprzeciwko № 13. 5759

Interes korzystny. Jest do odstąpienia z wolnej ręki Posesja w Ciechocinku, położona obok Foksału, zawierająca powierzchni przeszło morgę, na której jest sześć domów drewnianych, zawierających 50 pokoi umeblowanych. Interesanci o cenie i warunkach raczą się zgłosić do doktora Gawrońskiego w Włocławku, lub w Warszawie: ul. Zielna № 12 nowy, mieszk. 9. 5845

Piekarnia do sprzedania zaraz z całem urządzeniem. Ulica Dzielna № 7B. 6428

Folwark w guber. Mińskiej, włók 12, do sprzedania lub zamiany. Wiadom. do godz. 11-tej z rana. Zielna № 5, mieszk. 7. 6411

Majątek ziemski do sprzedania, położony od stacji kolei W.-W. Rogów, wiorst 8, rozległy włók 11½, kompletnie zagospodarowany, z łąkami nadrzecznemi, młynem i rybołóstwem, czyniącem rocznie rs. 300, nie mający żadnych serwitutow, z bardzo dobrymi przeważnie murowanemi budynkami, z wygodnym domem mieszkalnym i ogródkiem. Wysiew pszenicy kor. 42, żyta kor. 75, rzepaku mórg 6. Wiadomość bliższa: Chmielna № 44, stróż wskaże. 6205

Młyn wodny do wydzierżawienia od każdego czasu, w blizkości Warszawy. Wiad. Aleja Jerozolimska № 32. W. Michalski. 6140

Rs. 25,000 żądane są dla spłaty 1-go Lipca na 1-szy № hypoteki domu przy ul. pryncypalnej, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać przy ulicy Królewskiej № 25 w kantorze loterji, pod lit. B. 6010

Rs. 32,000. Plac i Majątek. Około 32,000 rs. żądane na spłatę, 1-szy № na majątku, plac w Warszawie, oraz Majątek do sprzedania. Wiadomość: w gmachu sądu okręgowego, w kancelarji Notarjusza Adolfa Aleksandrowicza. 6207

Rs. 3,000 potrzebne są zaraz na spłacenie takiejże sumy, umieszczonej na domu murowanym zaraz po towarzystwie. Wiadomość w składzie farb p. Bieleckiego przy ulicy Chłodnej № 8. 6465

Za rs. 250 jest do odstąpienia interes wielce korzystny, dla osób familijnych, średniej klasy, lubiących zająć się przedsiębierstwem. Wiadomość w kantorze komisowym, ulica Nowy-Świat № 57. 6509

2 Magle wiedeńskie do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 4. 6517

Piwo przy sklepie wódek jest do odstąpienia za kaucją. Wiadomość w Kiosku, róg Chmielnej i Zielnej. 671

Zakład Felczerski, egzystujący od lat 30 przeszło, jest do odstąpienia za przystępną cenę Wiadom.: ul. Freta № 359. 6506

Folwark kilko-włókowy, żądany jest do kupna, z domem wygodnym i ogrodem, blizko kolei Widok № 2A, mieszk. 5, do 12 rano i od 4—6 w wieczór, bez pośrednictwa.

Sklepik wiktuałów, oraz 2 Magle do sprzedania lub też do wydzierżawienia na lat 3. Ulica Świętojańska № 11. 6487

Handel wiktuałów do sprzedania, gdzie sprzedaż chleba z młyna bankowego. Ulica Miedziana № 13. 6502

Lokale.

Jest do odstąpienia Kontrakt roczny, od S-go Jana r. b., na Lokal, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, (w domu № 19, przy ul. Widok), składający się z 7 pokoi i 8-go ciemnego, na 1-m piętrze, z 2 balkonami, łazienką, prysznicem i waterklozetem, pokoikiem dla lokaja, pasażem, śpiżarnią, zlewem i wodociągiem, 2 piwnicami, górą wspólną, oraz ze stajnią i wozownią. Cena rs. 1480. Wiadomość na miejscu lub na ul. Chmielnej № 40, 2-e piętro, m. № 5. 6251

Lokale: po 4, 3 i 2 pokoje, są do wynajęcia od Ś-go Jana r. b. Nowogrodzk № 5.

Sklepy i Lokale do wynajęcia obok kolumny Zygmunta. Podwale № 2. Wiadomość na miejscu. 6118

Na 1-m piętrze: 5 pokoi z balkonem, szósty ciemny, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, za rs. 550; 3 pokoje, czwarty ciemny, przedpokój, spiżarnia, kuchnia, za rs. 350, oraz 2 pokoje, przedpokój i kuchnia za rs. 180 i 200, do wynajęcia od św. Jana, przy ulicy Dzielnej № 9a, 3-ci dom od Karmelickiej. 6326

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 6486

Jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. na ul. Chmielnej № 40, Lokal w Pawilonie, z ogródkiem kwiatowym i owocowym, składający się z 7 pokoi, (obszerny salon i stołowy z werendą), przedpokoju, kuchni z piecem do pieczenia ciasta, śpiżarni, góry oddzielnej z dużą komórką, sześcioma piwnicami, wodociągiem i zlewem. Cena rocznie rs. 1,000. W tymże domu na dole, od frontu 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i komórką, cena rs. 430. Wiadom. na miejscu.

Pokój osobny za rs. 6 miesięcznie, do odnajęcia od 1 Czerwca. Karmelicka № 13 lit. a, stróż wskaże. Tamże szeslong waldhalem wyścielany, skórą kryty, do sprzedania za rs. 6. 6457

Salon i pokój do wynajęcia, umeblowane, z usługą, samowarem. Wiadomość: Zielna № 5, mieszkania 7. 6467

Mieszkanie do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Smolnej № 3, na parterze, z frontem od Alei Jerozolimskiej, pięć pokoi, przedpokój obszerny, pasaż, kuchnia, z wodociągiem, zlewem i piwnicą, może być z meblami, lub bez takowych. Widzieć można w każdym czasie od godziny 10 rano. 6309

Na Teatralnym placu, w miejscu bardzo dogodnem dla osób czasowo bawiących w Warszawie na kuracji, lub dla kawalera, jest do odstąpienia obszerny, wygodny umeblowany Pokój. Wiadomość w domu Neprosa, mieszkania № 20. 632

Lokale w domu nowym, frontowym, od 80 do 500 rs. rocznie, przy ulicy Mokotowskiej tuż za Koszykową ulicą, pod № 1/1666z, z pięknym widokiem na ogrody, świeże powietrze, targ blizko i tramwaje obok przechodzić będą, do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość u pisarza na miejscu. Tamże są do sprzedania szafy, bufet i rygały ze sklepu norymberskiego, bardzo tanio. 4956

Lokale różne, oraz Stajnia i Wozownia do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6, (przy linji kolei konnej), stróż wskaże.

Biuro. Sklep z pokojem, apartament i mniejsze lokale do wynajęcia, przy ulicy Miodowej № 11 i 13. Wiadomość w Biurze właściciela lub u rządcy. 5922

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., pięć Pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 1-m piętrze, od frontu, z balkonem, wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych, w domu № 15, przy ulicy Miodowej. 6308

Stajnia dla koni lub krów; wozownia na powozy lub skład, oraz mieszkanie. Ulica Złota № 28. 6074

Sklep z oknem, 2-ma pokojami i kuchnią. Ul. Chłodna № 25, przy Żelaznej. 6238

Lokale różne są do wynajęcia od 1 Lipca r. b., wygodne, suche, ciepłe, z widokiem na Wisłę i ogrody. Dobra № 10, od Tamki.

Mieszkania letnie, Grochów, 2, 3, 4 pokoje z kuchniami. Komunikacja udogodniona. Wiadomość: Krak.-Przedm. № 77, mieszkania 6, codziennie od g. 4—6 po poł. 6267

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy z bardzo dużą alkową, kuchnią, wodociągiem i zlewem, z osobnem wejściem, za 160 rs. rocznie. Ulica Hoża № 12E, m. 7. 6260

Warsztaty po rs. 200, 300 i 350, do wynajęcia od kwartału. Chłodna № 10. 6236

Zaraz do wynajęcia dwa Pokoje z przedpokojem, umeblowane, przy ul. Złotej pod № 13, od frontu, do 1-go Lipca. Cena rs 30. miesięcznie. 6283

Mieszkanie letnie wśród sosnowego lasu, o wiorst 3 od Brwinowa, 3 pokoje z kuchnią, umeblowane, za rs. 250; Pokoi 5 umeblowanych za rs. 450. Wiadomość w Brwinowie u p. Uzdowskiego. 6282

Do wynajęcia, od 1 Lipca r. b. Sklep Wiktuałów, od kilku lat egzystujący, pokój i kuchnia za 300 rubli rocznie. Dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, za 230 rubli rocznie. Żórawia № 18. 6431

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Chłodnej № 6: Warsztat stolarski za rs. 350, stajnia z wozownią i mieszkania po 2 pokoje i kuchnie. Wiadom. u właściciela. 6398

Pokój z meblami, usługą i samowarem, w blizkości Saskiego ogrodu, jest zaraz do wynajęcia. Szkolna № 5, mieszk. 15. 6392

3 Pokoje, kuchnia, przedpokój, z meblami, na parterze od frontu, do najęcia od dnia 1 Czerwca do 1 Września r. b., przy ul. Hożej № 4, tuż przy placu św. Aleksandra.

Do najęcia tanio każdego czasu, z należytemi wygodami, pokojów: 5, 4, 3, 2 i kilka pojedyńczych, oraz sklepy, stajnie, wozownie i składy, Leszno № 51. Takież lokale i ogródek, Nowolipie № 16. 5359

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Bednarskiej № 18, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, 4, 3 i 2 pokoje, oraz na 3-m piętrze pojedyńcze pokoje, wodociągi i zlewy zaprowadzone. 5471

Piekarnia jest do wynajęcia na Pradze, ulica Ząbkowska № 214ab. 6277

Opłata miesięczna. Lokale w domu № 87E przy Alei Jerozolimskiej za Żelazną 2 Pokoje, przedpokój, kuchnia, od 10 do 12 rs.; 1 Pokój z kuchnią od 8 do 10 rs.; 1 Pokój familijny, od 5 do 6 rs.; Sutereny z 2-ch izb 5 rs. 5232

Pokój z meblami do wynajęcia przy ulicy Podwal № 20. 6219

Do wynajęcia od 1 Lipca przy ul. Grzybowskiej pod № 57: cztery pokoje z balkonem, przedpokojem i kuchnią, ze zlewem, na 2-m piętrze. 6083

2 Pokoje na 1-m i 3 lub 4 na 2-m piętrze, z wejściem wprost z ulicy, zdatne na jaki przemysł. Świętokrzyzka № 19. 6200

Trzy Stajnie na 30 koni, dwie Wozownie, Lokal na szynk i bawarję, dawno egzystujące, kilka Lokali małych, cena przystępna. Wiadomość: Twarda 42, mieszkania 3, od godziny 11 do 1 po południu. 6335

Pokój z meblami do odnajęcia. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, mieszkania № 7. 6325

Salon elegancko umeblowany i przedpokój, na żądanie sypialnia, do wynajęcia od 1-go Czerwca. Złota № 3, mieszk. 11. 6379

Mieszkania letnie są jeszcze do wynajęcia, o jedną wiorstę odległości za rogatką Marymoncką, w majętności Potok, składające się: z 2 pokoi i kuchni, 3 pokoi i kuchni i z 5 pokoi z kuchnią, położenie urocze nad Wisłą, lasek, łąki. Produktów wszelkich na miejscu dostanie. Wiadomość u właściciela na miejscu. 6346

Lokal składający się z 9-ciu pokoi z przedpokojem i kuchnią, na 2-m piętrze od frontu, wraz z balkonem, 7 okien wychodzi na ulicę, a 6 na podwórze, do tego stajnia, wozownia, piwnica i komórka, oraz zlew i wodociąg. Ul. Świętojerska № 28, wprost wejścia do ogrodu Krasińskiego. Wiadomość u właściciela. 6339

Zaraz, lub od Ś-go Jana, między ogródkami: na parterze 2 pokoje z cygankiem i przedpokojem, za rs. 36, na kwartał; na 2-m piętrze: 2 pokoje ze schowankiem, kuchnią, za rs. 30 na kwartał; sutereny wysokie, pojedyńcze, od rs. 18 do 12 na kwart., do każdego mieszkania oddzielna piwnica i góra wspólna, do suszenia bielizny. Od Kopernika w dół, Oboźną, przy Dobrej 8, ku Tamce.

Lokale na zakłady, lub prywatne mieszkania od 1 Lipca. Świętokrzyzka № 17.

Mieszkanie składające się z 2-ch pokoi z salonem, lub bez takowego, z fortepianem, przedpokojem i kuchnią, umeblowane, na 2-m piętrze od frontu, przy placu Teatralnym, do wynajęcia od 10 Czerwca do końca Sierpnia r. b. Wiadomość w Aptece F. Fijałkowskiego przy placu Teatralnym. 6161

Pokoje frontowe cztery, przedpokój, kuchnia, na pierwszem piętrze, do najęcia od Ś-go Jana. Ogrodowa 14, blisko Białej. 6175

Lokal z 6-ciu pokoi z wielkim komfortem urządzony, z łazienką i wszelkiemi tegoczesnemi wygodami, oraz kilka lokali mniejszych, z meblami lub bez. Wiadom. u stróża lub w mieszkaniu № 3. Widok № 19. 6246

Pokój frontowy zaraz do odnajęcia za 10 rs. miesięcznie. Marszałkowska № 16b, róg Nowogrodzkiej, mieszk. № 15. 6230

Do wynajęcia na parterze umeblowane 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wygodami, do Listopada, Nowy-Świat № 39, m. 11. Tamże potrzebna Bona polka, lat średnich, doświadczona przy dzieciach, na wyjazd do zachodniej gubernji. 6070

Do wynajęcia od 1 Lipca na 2 piętrze: lokal złożony z 4 obszernych pokoi z balkonem, przedpokoju, dwóch zachowanek i kuchni, z wodociągiem i zlewem i takiż sam lokal na 3-m piętrze bez balkonu, w domu № 18 ul. Złota. Wiadom. na miejscu. 6071

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Pokoje: 8, 5, 3, z kuchniami i wygodami, przy ul. Nowy Świat № 19. 5846

Mieszkanie umeblowane, blizko Saskiego Ogrodu do odnajęcia od 15 Czerwca do 15 Grudnia, ulica Zielna № 15, od frontu na parterze, 3 pokoje przedpokój, pasaż, kuchnia, za cały ten czas 225 rs. Wiadomość w tymże mieszkaniu pod № 2. 6127

Mieszkanie z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia z dwu-letnim kontraktem, z meblami lub bez. Wiadomość na miejscu w gmachu teatru pod filarami, od Nowo-Senatorskiej, mieszkania № 17. 6461

Do wynajęcia Mieszkanie przy ul. Furmańskiej № 6/2699, na 1-m piętrze, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni, drwalni i piwnicy, góra wspólna z ogródkiem. Wiadom. u gospodyni. 6500

Pomieszkanie letnie jest do wynajęcia: 1 pokój z kuchnią; od Warszawy 18 wiorst, od Radzymina 1, w Ciemnem. Może być i usługa. Powietrze zdrowe, pomiędzy lasami. U Dziubińskiego. 6501

Biuro Komisowe, kaucjonowane J. Fedeckiego, Miodowa № 3, przyjmuje lokale do wynajmu i rozdaje potrzebującym takowych kartki lokalowe; ma lokale umeblowane na sezon letni; ma do sprzedania lub zamiany domy i place, w różnych punktach miasta; poszukuje dzierżaw; lokuje kapitały na hypotekach dóbr i domów, bez żadnego kosztu dla lokujących; rekomenduje wszelkiego rodzaju Oficjalistów i załatwia wszelkie komisy i zlecenia. Wreszcie w oddzielnej filji, (Nowy-Świat № 23), pomieszcza służących, płci obojga. 668

Lokale z 5, 3 i 2 pokoi, do wynajęcia od św. Jana na Krakowskiem-Przedmieściu pod № 36, po cenach przystępnych. 6519

Salon z balkonem, 2 pokoje, przedpokój, pokoik dla sług i kuchnia, takiż sam lokal na parterze, do wynajęcia. Cena zniżona, róg Leszna i Żelaznej № 70. 6518

Kuźnia, stajnie i wozownie, do wynajęcia. Nowolipie № 59. 6516

5 Pokoi z przedpokojem, kuchnią, trzema schowankami, wodociągiem, zlewem i balkonem, na 1-m piętrze od frontu, zaraz lub od św. Jana do najęcia. Wiadomość przy ulicy Siennej pod № 15, u stróża. 6513

Mieszkanie letnie, domek sam w sobie, trzy pokoje i kuchnia, w sosnowym lesie, blizko rzeki, przy stacji Otwock, kolei Nadwiślańskiej. Wiadomość w bufecie na stacji.

Pokój z meblami i z kuchnią, lub bez, jest zaraz do wynajęcia. Kanonja № domu 18, mieszkania 2, piętro 1-sze. 6492

Do odstąpienia z powodu nieprzewidzianych okoliczności Lokal z 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią, piwnicą, strychem wodociągi i waterklozet, na 2 piętrze, w domu № 3 ul. Szpitalna, za cenę 580 rs. Wiadomość u stróża, lub przy ulicy Zgoda № 4, mieszk. 5. Tamże okrycie damskie letnie i nowe do sprzedania. 6496

Pokój przy famiji, zaraz do wynajęcia. Ul. Grzybowska № 21 nowy, mieszk. 12, na 2-m piętrze, w oficynie lewej, oraz Mieszkanie przy familji, przy rogu ulicy Dobrej i Marjensztadtu, № 37 nowy, 40 mieszkania, na 1-m piętrze, od frontu, które może być z meblami, stołem, fortepianem i usługą.

Pokoje, jeden lub dwa, umeblowane, w środku miasta, do najęcia. Królewska № 3, mieszkania № 16. 6523

Doniesienia rozmaite.

Fabryka Kufrów, Waliz i Toreb podróżnych Walerjana Breymeyera. Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy hr. Berga, przyjmuje wszelkiego rodzaju kufry do naprawy i odnowienia. 382

Majówki. Wygodne powozy za przystępną cenę do wynajęcia. Marszałkowska 28. 6278

Fabryka Rękawiczek K. Przygodzkiego poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie. Ulica Ordynacka № 8. 6094

Pralnia gospodarska, Przejazd № 11, wyucza w jednej lekcji pięknego prasowania bielizny sposobem wiedeńskiem, za opłatą Rs. 3. Przytem przyjmuje bieliznę do prania po bardzo nizkich cenach, np. koszule męzkie bez kołnierzy po kop. 10 i t. p. 4845

Poszukuje się Towarzyszki, na wspólny koszt podróży, do Karlsbadu. Oferty lit. X. X. Kur. Warsz. 6524

Po kop. 30 ubieram elegancko i gustownie Kapelusze damskie. Nowy-Świat № 12, mieszkania № 6. 6508

Obiady prywatne dwa lub trzy, można mieć w blizkości dworca kolei Wiedeńskiej.— Wiadomość w kiosku: róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 6511

Skład wyrobów tabacznych J. Rosenbluma, przy ulicy Nalewki egzystujący, przeniesiony został do domu p. Feinkinda, także przy ul. Nalewki № 24, obok domu p. J. Hocha.

Dziecko roczne ktoby sobie życzył przyjąć na garnuszek. Wymaga się młode małżeństwo i bezdzietne. Wiadomość: Furmańska № 12, mieszk. 5, do p. Gliebów. 6493

Chłopczyk (w 11-m roku), jest do ulokowania przy familji jadącej do Ciechocinka na kurację. Wiadomość: Nowy-Świat № 28, 1-sze piętro, lewa oficyna. 6395

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości. 6011

U akuszerki jest Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu i Pokój dla osób spodziewających się słabości. Ul. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej. 6192

Akuszerka Fedorowicz, posiada pokoje, dla osób chcących odbyć słabość, po cenie możliwie umiarkowanej. Jerozolimska № 17.

Akuszerka przyjmuje Osoby mające odbyć słabość, za rubli sześć i są pokoje z osobnem wejściem. Ktokolwiek z osób potrzebuje bardzo tanio. Ul. Hoża № 15, wejście od Kruczej. 6429

Mamka świeża, młoda i zdrowa, przy ulicy Świętojańskiej, pod № 13, u Akuszerki Lebedzińskiej. 6426

Mamki wiejskie, z młodemi i starszemi pokarmami. Ulica Wielka № 13, u Akuszerki Brzezowskiej. 6316

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki. Ulica Grzybowska № 22. 6482

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, jest. Mokotowska № 23, m. 10. 673

Mamki młode, ze świeżym pokarmem, mężatka, z czteromiesięcznym obfitym pokarmem, wszystkie bez długu, u Akuszerki. Nowy-Świat 7. 6525

Mamki wiejskie, młode, przystojne, ze świeżym i obfitym pokarmem, słowem wyborowe, są u akuszerki. Marjańska № 3. 6515

Paszport Jana Woskowicza znaleziony na kolei Wiedeńskiej, odebrać można u stróża, ulica Nowogrodzka № 19. 6499

Dowód Warszawskiego Banku Handlowego wydany na imię Edmunda Świętorzeckiego, za № 12759, na złożony w zastaw bilet premjowej pożyczki emisji 1864 r. № 35 serji 11881 zaginął. Znalazca raczy go złożyć w Banku Handlowym. 5832

W dniu 25 Maja r. b., we czwartek, w godzinach południowych, pozostawiono w ogrodzie Saskim na ławce, w alei obok owocarni, szary kortowy Paltocik z pelerynką, bez podszewki, 7-letniej dziewczynki Łaskawy znalazca odesłać raczy na ul. Chmielną № 21 mieszk. 12, za nagrodą. 6495

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 15 (27) Мая 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.